

POLICYJNY GŁOS MAZOWSZA

ISSN 1641 – 2075



Nr 3 Listopad 2000

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji

Najważniejsze są inwestycje już rozpoczęte - rozmowa z podinsp. Edwardem Małeckim Szefem Logistyki KWP z/s w Radomiu.

Oszczędności mogą oznaczać większe nagrody – rozmowa z mł.insp. Teresą Zdrową, Głównym Księgowym KWP z/s w Radomiu

Zarabiamy by pomagać - rozmowa z przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów Województwa Mazowieckiego

Pedagog w mundurze...

Szkoła przetrwania – notatki z podróży do USA

Jak pokonać stres radzi Zespół Psychologów KWP z/s w Radomiu

KPP Grójec

KONKURS
filmowy i szachowy!!!

i dużo, dużo więcej ciekawych tematów,
o których MUSISZ PRZECZYTAĆ!!!

**MUSISZ WIEDZIEĆ CO DZIEJE SIĘ
W TWOIM GARNIZONIE**



foto: Marian Świderek

KOLEJNY NUMER TWOJEGO ULUBIONEGO PISMA!!!



Pismo rozprowadzane jest bezpłatnie. Nakład 1200 egzemplarzy.

Pismo zostało wydrukowane
dzięki pomocy Zarządu
Wojewódzkiego NSZZP

AKTUALNOŚCI

Myszyniec pow. Ostrołęka dn. 7.11.2000 r. godz. 16:17

– Na trasie Czarnia – Myszyniec kilku sprawców w kominariach zaatakowało wysiadającego z samochodu Star mieszkańca pow. ostrołęckiego. Obezwładnili go i skradli pieniądze. Sprawcy oddalili się swoim Golfem w nieznanym kierunku. Policjanci zawiadomieni o napadzie podjęli pościg za przestępcami. Zatrzymali trzech sprawców. Do aresztu policyjnego trafili: Bogdan O. lat 24, Marek K. lat 26 i Dariusz O. lat 27. Postępowanie prowadzi funkcjonariusze z KP Myszyniec.

Losiewice pow. Węgrów dn. 7.11.2000 r. godz. 6:00

– Policjanci z Mazowsza przeszukali posesję prywatną Grzegorza G. lat 39 i znaleźli kilka pojazdów ukrytych w zabudowaniach. Po sprawdzeniu ich w policyjnej bazie okazało się, że pochodzą z kradzieży. Wśród znalezionych samochodów policjanci zabezpieczyli samochody marki Nissan i Mercedes Vito skradzione na terenie Warszawy. Zabezpieczone auto Renault skradzione w Mińsku Mazowieckim. Oprócz kompletnych samochodów funkcjonariusze znaleźli dwie karoserie od Audi 80 i 100, oraz karoserie Mercedesa Sprinter. Na terenie posesji było ukrytych 11 silników oraz części i podzespoły samochodowe. Do policyjnego aresztu trafił 17 letni Tomasz G. Natomiast właściciela posesji nie osadzono w areszcie z uwagi na stan zdrowia. Postępowanie w sprawie prowadzi policjanci z Węgrowa.

Kozłów Nowy pow. Sochaczew dn. 6.11.2000 r. godz. 15:00

– W kompleksie leśnym w m. Kozłów Nowy ujawniony został samochód osobowy Fiat Uno, w którym znajdowały się zwłoki młodej kobiety (Dorota D. ur 1969 r., -poszukiwanej od 26 października) i mężczyzny którego tożsamość została przez policjantów ustalona. Na miejscu znalezienia zwłok zostały zabezpieczone ślady, które wskazują na zabójstwo kobiety i samobójstwo mężczyzny. Zwłoki przewieziono do Akademii Medycznej w Łodzi. Zaginiona wyszła w dniu 26 października bieżącego roku w godzinach południowych i nie doszła do pracy w Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej. Według relacji świadków wysiadła wtedy do samochodu marki Fiat Uno, prowadzonego przez blisko znanego jej mężczyznę.

Maków Mazowiecki, piątek, 3.11.2k, godz. 3:25

– Oficer dyżurny KPP został powiadomiony, że w parku przy ul. Rynek w Makowie Mazowieckim leży mężczyzna z obrażeniami głowy i klatki piersiowej i nie daje znaków życia. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon. Nieżyjący miał ranę kłutą w okolicy serca. Na miejsce pojechali policjanci z grupy dochodzeniowej i rozpoczęli pracę. Ustalono tożsamość zabitego: Mieczysław B., 51 lat, zam. Maków Mazowiecki. Podjęte czynności pozwoliły na ustalenie dwóch osób podejrzewanych. Obserwacja domu jednego z nich dała nadspondzielne rezultaty: wracał do domu, i to w zakrwawionym ubraniu i z zakrwawionym nożem. Badania kryminalistyczne pozwolą na bezsporne porównanie zabezpieczonych śladów i ustalenie, czy faktycznie zatrzymani dwudziestolatek jest zabójcą. Niebawem zatrzymano drugiego podejrzewanego, dziesięcioletka również z Makowa Mazowieckiego. Ze wstępnych ustaleń wynika, że pomiędzy dwójką zatrzymanych a zabitym doszło do nieporozumień w trakcie spożywania alkoholu.

Ostrołęka dn. 1.11.2000 r.

– Ośmiu nieznanych sprawców postrelili z broni palnej 18 letniego Mariusza O., który stał na Dworcu PKS przy ul. Starosty Kossa. Rannego przewieziono do szpitala. Następnie o godz. 20.50 przy ul. 11-go Listopada w Ostrołęce tych samych ośmiu sprawców postrelili 16 letniego Łukasza J. Ta ofiara również została przewieziona do szpitala. Policjanci na miejscu zdarzenia zabezpieczyli ślady. W wyniku podjętych działań pościgowych funkcjonariusze zatrzymali trzech sprawców. Do aresztu policyjnego trafił 18 letni Rafał M., natomiast do policyjnej izby dziecka trafiło dwóch nieletnich tj: 15 letni Sebastian P. i 16 letni Paweł S. Policjanci poszukują pozostałych sprawców.

Zielonka pow. Wołomin, 30.10.2000r. godz. 22:40

– Policjanci z załogi oznakowanego radiowozu w pościgu za samochodem marki Ford Sierra użyli broni służbowej. Kierowca uciekającego samochodu na ul. Mareckiej w Zielonce musiał pierwszeństwo przejazdu, a następnie z dużą prędkością zaczął uciekać w kierunku Marek. Nie reagował na sygnały dźwiękowe i świetlne zajeżdżając drogę radiowozowi. W pewnym momencie kierujący Fordem usiłował zepchnąć wyprzedzający go radiowóz do rowu i kontynuował ucieczkę. Do pościgu włączyły się też inne radiowozy z Marek i Radzymina. W celu wymuszenia posłuszeństwa policjanci użyli broni strzelając w powietrze, a następnie w kierunku pojazdu.

W Fordzie został przestrzelony tylny zderzak i tylna lampa. Kierujący Fordem Piotr P. (23 lata, zam. woj. Lubelskie) po zatrzymaniu pojazdu wypadł z samochodu na ziemię. Okazało się, że jest on kompletnie pijany (2 promile alkoholu). Mężczyzna ten naraził na niebezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego, swoją (trzeźwą) pasażerkę oraz nie zastosował się do poleceń policjantów i będzie w związku z tym odpowiadał przed sądem karnym.

NAPADY

***Żyrardów, peron dworca PKP, 29.10.2000r. godz.16:30** – Czterech młodych, nieznanych mężczyzn po doprowadzeniu do stanu bezbronności 47-letniego mężczyznę, dokonało kradzieży dokumentów osobistych oraz pieniędzy w kwocie 100 zł. oraz alkoholu. W wyniku natychmiast podjętych działań zatrzymano podejrzanych: Piotra M. lat 18, Patryka J. lat 18, Krzysztofa H. lat 18 oraz Marcina K. lat 20. Sprawców osadzono w PIZ. Postępowanie prowadzi KPP Żyrardów.

***Płock, 28.10.2000r. godz. 00:20** – Grupa pięciu – sześciu nieznanych młodych mężczyzn narodowości ormiańskiej, widywanych na targowisku miejskim w Płocku, podczas pobytu w restauracji wszczęła awanturę z grupą bawiącej się młodzieży, w wyniku której przed wejściem do restauracji doszło do pchnięcia nożem siedzących na schodach dwóch 17-latków. Jeden z nich doznał aż siedmiu ran kłutych zagrażających życiu, a drugi posiada rany kłute nogi. Postępowanie prowadzi KMP Płock.

***Płońsk, ul. Kopernika, 28.10.2000r. godz. 16:30** – Nieznany mężczyzna zaatakował w klatce schodowej kobietę i przy użyciu siły wciągnął ją do korytarza piwnicznego po czym zabrał jej torebkę. W wyniku podjętych natychmiastowych czynności ustalono i zatrzymano sprawcę, którym okazał się 18-letni Hubert S. Zatrzymanego osadzono w PIZ, a dalsze postępowanie prowadzi KPP Płońsk.

Ciechanów, ul. Armii Krajowej, 27.10.2000r. – Policjanci KPP Ciechanów zatrzymali na gorącym uczynku Kamila P. lat 17, który wraz z innymi osobami głoźąc pobiciem i użyciem noża zabrał nieletniemu chłopcu telefon komórkowy, portfel, srebrny łańcuszek i pieniądze w kwocie 35 zł. Sprawcę zatrzymano w PIZ, a postępowanie prowadzi KPP Ciechanów.

Raszyn, pow. Pruszków 27.10.2000r.

Policjanci z KPP w Pruszkowie i policjanci z Wydziału ds. Przestępczości Gospodarczej Mazowieckiej KWP wykryli nielegalną wytwórnę kremu kosmetycznego. W budynku gospodarczym na terenie prywatnej posesji w Raszynie funkcjonariusze ujawnili i zabezpieczyli maszyny produkcyjne, matryce do tłoczenia opakowań, około 300 litrów podrobionego kremu, około 20 tys. pustych opakowań i ponad 1300 opakowań gotowego, podrobionego produktu firmy „Nivea”, a także „serię próbną” nieudolnie podrobianych pomadek do ust. W policyjnym areszcie w Pruszkowie, do dyspozycji prokuratury, zatrzymano właściciela posesji oraz pracującą u niego, przy linii produkcyjnej fałszywego kremu, obywatelkę Ukrainy. Ze wstępnych ustaleń wynika, że zatrzymany mężczyzna nie miał zarejestrowanej działalności gospodarczej, pracowników z za wschodniej granicy zatrudniał nielegalnie i wcześniej miał do czynienia z wymiarem sprawiedliwości w związku ze sprawami skarbowymi. Sprawa ta świadczyć może o skali nieplacących podatków podmiem gospodarczego w Polsce, ale przede wszystkim o determinacji policji w walce z szarą strefą i przestępcami gospodarczymi naruszającymi zastrzeżone znaki towarowe.



Jak odróżnić fałszywe opakowanie od oryginalnego? Oryginał posiada z tyłu opakowania oznaczenie co do wielkości towaru tj. 50ml oraz w środku kremu srebrną folię z tłoczoną nazwą producenta., natomiast fałszywe opakowanie posiada napis 52 gramy i folię gładką bez napisu. Podrabiany towar był wprowadzany do sprzedaży na targowiskach.

Powiat Grójec – W dniu 14 października br. ok. godz.

16:00 – dyżurny KPP w Grójcu otrzymał informację, że w lesie koło Chynowa przy trasie nr 50, kilku nieznanych mężczyzn zdejmują ubrania przypominające wyglądem umundurowanie policjanta. Tam też udala się grupa policjantów. Powiadomione zostały okoliczne jednostki Policji. Pierwszy z przestępców został ujęty zaraz po przybyciu policjantów. Siedział w samochodzie, który jak się okazało po wykonaniu dokładnych oględzin, był skradziony 20 września w Łowiczu i miał przebijane numery identyfikacyjne. Pozostałych dwóch osobników bez wątplenia przygotowujących się do napadu drogowego policjanci zatrzymali w pościgu. Sprawcy poddał się dopiero po oddaniu kilku strzałów ostrzegawczych. Znalaziono przy nich ubiory zbliżone do policyjnych, stąd domniemanie, że mogli oni uczestniczyć w napadach metodą na „policjanta” na środki transportu typu TIR. Zostali osadzeni w areszcie policyjnym, a sąd zastosował wobec nich... dozór policyjny.

Powiat Stare Babice W dniu 16 października br. ok.

godz. 15:00 - na trasie nr 2 nie zatrzymał się do kontroli VW Passat. Kierujący na widok funkcjonariuszy zaczął uciekać. Pościg trwał aż do Zielonki. Tam auto zostało porzucone. Podczas penetracji terenu zatrzymaliśmy 28 letniego Norberta K. z Grodziska Mazowieckiego. Podczas oględzin pojazdu, ujawniliśmy i zabezpieczyliśmy następujące przedmioty: broń automatyczną KBKAKM, broń krótką TT z załadowanym magazynkiem, kajdanki, policyjne tarcze sygnalizacyjne służące do zatrzymywania pojazdów, białe pasy policyjne, czapki policyjne z białym otokiem, kamizelki żółte, swetry policyjne, kamizelki kuloodporne, lampy błyskowe. Zatrzymanie młodego mężczyzny oraz odkrycie w samochodzie broni i umundurowania wskazuje na przestępcze związki z napadami drogowymi. Został on aresztowany na trzy miesiące.

Murówanka pow. Pułtusk dn. 11-12.10.2000 r.

– Na przestrzeni kilku miesięcy funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego KWP z/s w Radomiu uzyskali informacje, na podstawie których można przypuszczać, że różnego rodzaju materiały kruszące zastosowane w „bombach” pochodzą z deelarboracji niewypalów. Nasilające się akty terronu kryminalnego – do chwili obecnej na terenie naszego woj. zanotowano 11 eksplozji – mogą mieć związek z odzyskiwaniem materiałów wybuchowych z niewybuchów i niewypalów. W kilku miejscach woj. mazowieckiego zaobserwowano wzmoczone zainteresowanie się ludźmi metalowymi „skarabami” zalegającymi w ziemi od czasu II wojny światowej. Operacja „Mina” przeprowadzona w dniach 11 i 12 października br. pod nadzorem funkcjonariuszy KWP miała na celu zniszczenie i zneutralizowanie niebezpiecznych materiałów, oczyszczenie zagrożonych terenów jak również ograniczenie dostępu osób, które organizują zamachy terrorystyczne z użyciem ładunków wybuchowych.

W trakcie prowadzonych działań ujawniono i zabezpieczono ok. 240 kilogramów kruszącego materiału wybuchowego. Zebrane środki wybuchowe zostały przewiezione na poligon wojskowy w Kazuniu. Tam saperzy zneutralizowali niebezpieczny materiał. Wśród wojskowych materiałów wybuchowych znalazły się pociski; odłamkowo burzące kal. 152 mm, odłamkowe kal. 75 i 76, pociski przeciwpancerne kal. 85, moździerzowe, artyleryjskie, kilkadziesiąt granatów nasadkowych, miny przeciwpięchotne i lotnicze, granaty ręczne, głowice pocisków raketowych typu „Panzerschreck” kal. 88, oraz amunicja strzelecka różnego typu.

(t.k.) (j.r.)

Edyta jest żoną jednego z naszych kolegów pracującego w Komisariacie Rzecznym w Warszawie. Ta młoda 23 letnia dziewczyna jest chora na białaczkę. Jedyna szansa na uratowanie jej życia to kosztowna operacja. Dzięki naszej pomocy można uratować jej życie. Jacek nie raz ratował życie innym, teraz my pomóżmy jemu. Wpłaty dla Edyty można kierować na konto Fundacji na rzecz chorych z Nowotworami Krwi Warszawa ul. Chocimska 4 na konto PKO BP XIII Oddział w Warszawie 20-10201068-123081066-144. Konto można również zasilić dzwoniąc pod nr tel. 0-701-874-444 koszt połączenia 4,22 +VAT

*Rzecznik Prasowy
Komendanta Stołecznego Policji
kom. Dariusz Janas*

Najważniejsze są inwestycje już rozpoczęte

rozmowa z podinsp. mgr inż. Edwardem Małeckim
Szefem Logistyki KWP z/s w Radomiu

Urząd państwowy, aby budził szacunek musi wyglądać godnie, a tymczasem w niektórych komendach przeciekają dachy, nie wspominając o budynkach nie nadających się do użytku.

Zacznijmy po kolei. Już od początku lat 90-tych remonty w budynkach policyjnych wykonuje się sporadycznie. Środki są bardzo małe, a do 1999 wręcz w ogóle nie były planowane i stąd takie efekty. Natomiast teraz środki finansowe przeszły do powiatów i każdy komendant powiatowy musi borykać się nie tylko z remontami, ale również z całą sferą działalności administracyjno – logistycznej. Tymczasem transport i obsługa są coraz droższe i na remonty brakuje. W niektórych przypadkach najlepiej byłoby wybudować od razu nowe budynki i przez 10 lat nie trzeba wtedy myśleć o jakimkolwiek remoncie, ale przy tych środkach które otrzymujemy z budżetu centralnego trudno mówić o inwestycjach. Mając do dyspozycji 3 mln zł na cały rok trudno budować, gdy budynek komendy powiatowej kosztuje od 10 do 13 mln zł, a komisarjatu 2 do 3 mln zł.

Które inwestycje można uznać za najpilniejsze na Mazowszu?

W Łosicach i w Warszawie Zachodniej w ogóle nie ma siedzib komend powiatowych, ale żeby to zacząć, najpierw należy skończyć te inwestycje, te tytuły wykonawcze, które rozpoczęły jeszcze komendy wojewódzkie w dawnym układzie administracyjnym. Takich tytułów jest kilkanaście, najważniejsze to Wyszków i

Przasnysz, a także np. Żąbki czy Zielonka. To nie znaczy, że nie pracujemy nad przyszłymi inwestycjami. Przygotowywane są dokumentacje i ogłaszane są przetargi. W Garwolinie wyłoniony jest wykonawca, w Babicach przygotowana jest cała dokumentacja, podobnie w Łosicach, ale środki należy koncentrować na inwestycjach rozpoczętych, tego wymaga gospodarność.

Cena benzyny wzrosła w ciągu tego roku kilkanaście razy. Jakimś pomysłem byłoby zamontowanie instalacji gazowych w radiowozach, wzorem Legionowa.

Instalacja gazowa w samochodzie kosztuje i jeśli dobrze policzymy koszty eksploatacji, to potrzeba około roku na zamortyzowanie takiej inwestycji, a tymczasem nie znamy cen gazu w przyszłym roku. A przecież od czerwca do listopada cena gazu wzrosła od 85 groszy do 1 zł 65 groszy. Jeśli ta tendencja się utrzyma, to wkrótce montowanie instalacji nie będzie opłacalne, chyba, że wytwórnie oferować będą instalacje gazowe montowane fabrycznie. Najpewniejszą inwestycją byłoby jednak przechodzenie na silniki wysokoprężne, ale takie samochody odpowiednio drożej kosztują. Nawiasem mówiąc służby podstawowe Policji powinny używać samochodów produkcji krajowej. To nie tylko kwestia miejsc pracy w przemyśle, ale i dostępności części i serwisu.

Współczesność to nowoczesna sieć teleinformatyczna. Mamy za sobą poważne przedsięwzięcie, a mia-



nowicie zmianę centrali telefonicznej w KWP na centralę cyfrową.

Równie ważne było stworzenie tzw. „ringu” mazowieckiego wokół Warszawy. Te dzierżawione od TP S.A. łącza mają przepustowość 2 MB na sekundę i dopiero na to nałożona została cyfrowa centrala wyprodukowana w Gdańsku. Ale to dopiero początek. Na ringu jest 5 węzłów podstawowych, od których zbudowana będzie cała sieć do wszystkich komend powiatowych. W tym roku, dzięki funduszom zagranicznym będącym w dyspozycji KGP, uruchomimy kilka kolejnych central w powiatach, ale zostanie jeszcze kilkanaście powiatów ze starymi centralami. Rzecz jasna czasem doskonale sprawdzają się przysłowiowe telefony na korbkę, ale tylko w zakresie łączności głosowej. Sieć informatyczna wymaga nowoczesnych łączy cyfrowych, najlepiej światłowodowych.

Rozmawiał: kom. Tadeusz Kaczmarek

Oszczędności mogą oznaczać większe nagrody

rozmowa z mł. insp. Teresą Zdrojewską, Głównym Księgowym KWP z/s w Radomiu

Wśród stanowisk w kierownictwie Komendy Wojewódzkiej pojawiło się kolejne – Główny Księgowy.

Funkcja głównego księgowego jest nowością w naszym resorcie, została ona wprowadzona w 1999 roku na skutek wymagań nałożonych ustawą o rachunkowości. Do tej pory funkcje głównego księgowego pełnili po trosze naczelnicy wydziałów finansów, po trosze szef logistyki, a także w pewnym zakresie KGP, wyznaczająca pewne schematy księgowania i kontrolująca podległe jednostki. W tej chwili nadzór ze strony Komendy Głównej Policji w zakresie funkcjonowania budżetów jest prawnie niemożliwy, toteż koniecznym stało się w niezależnych finansowo komendach wojewódzkich i podległym im komendach powiatowych powołanie osoby odpowiedzialnej za gospodarkę finansową. Nie może ta odpowiedzialność rozmywać się na kilka osób, tym bardziej, że za gospodarkę finansową odpowiedzialność ponosi kierownik jednostki, czyli komendant. Rolą głównego księgowego jest ocenianie, co wolno komendantowi robić w sprawach finansowych, a co nie. Główny księgowy musi patrzeć na daną jednostkę jako na całość, czyli musi to być osoba zainteresowana wyłącznie sprawnym funkcjonowaniem komendy, daleko odległa od interesów poszczególnych wydziałów i służb. Musi wiedzieć, co jest ważne w jednostce, jakiego typu wydatki są niezbędne do poniesienia i czy są możliwe do poniesienia w świetle obowiązujących przepisów prawnych oraz musi wiedzieć czy jednostkę na to stać. Zadaniem głównego księgowego jest również podpowiadanie komendantowi strategii finansowej jednostki tak, aby pieniądze nie przeciekały beużytecznie i aby można było za te skromne środki zrobić coś pożytecznego.

A jednak w niektórych jednostkach zbyt dużo pieniędzy marnuje się, chociażby na zbędne czy wątpliwe powoływanie biegłych.

Niektórzy komendanci powiatowi nie do końca zrozumieli założenia reformy finansowania Policji. Komendy powia-

towe dostają tzw. dotację celową. Jest to dotacja na utrzymanie bezpieczeństwa w powiecie. W komendzie powiatowej komendant może dzielić dotację w sposób dowolny, byleby zachowany był cel nadrzędny, czyli bezpieczeństwo. Ale jeśli na wydatki rzeczowe wyda się więcej niż podpowiada zdrowy rozsądek czy rzeczywiste potrzeby, jeśli marnować się będzie energia elektryczną i ciepłą, jeśli nie będzie się analizować delegacji, rachunków i zasadności powołania biegłych, to będzie mniej pieniędzy na nagrody. Dlaczego? Otóż, jeśli komendant zaoszczędzi na zbędnych wydatkach rzeczowych, to po uzgodnieniu z samorządem może przenieść te pieniądze na fundusz nagród policjantów. Gdyby świadomość tego dotarła do wszystkich funkcjonariuszy, to i część wydatków rzeczowych wyglądałaby inaczej.

W listopadzie wypłacono w KWP dodatkowe nagrody pieniężne.

W komendzie wojewódzkiej są etaty normy, średnie płace i wskaźniki, których należy ściśle przestrzegać. Są jednak jeszcze w KWP wakaty i te pieniądze z funduszu płac mogą dotrzeć do najlepszych policjantów w KWP w formie nagród, bo wykonują oni pracę czasem podwójną. To w istocie oznaczają wakaty, obowiązki wykonać trzeba. Ale nadinsp. Zdzisław Marcinkowski jest przełożonym wszystkich policjantów na Mazowszu i zdecydował, że część z tego dodatkowego funduszu KWP (dokładnie 10 %) trafi do wyróżniających się policjantów z komend powiatowych w formie nagród. Komendant zauważa wysiłek i dodatkowe zadania policjantów, niezależnie od tego gdzie pełnią służbę. Rolą komendantów powiatowych i miejskich jest, aby ten dodatkowy fundusz trafił sprawiedliwie do najlepszych w komisariatach i komendach.

Dość emocji budzi nowa siatka płac.

Nowa siatka płac to początek nowej koncepcji – premiovani są najlepsi i najbardziej zaangażowani. Liczba typowych stanowisk została ograniczona do 14 i uporządkowana. Wynagrodzenia w ramach tych grup będą się róż-

nić przyznawanymi zależnie od wysiłku w służbie dodatkami. Myślę, że ta idea jest już czytelna dla policjantów. Teraz chodzi o to, żeby dotary zapowiedziane w przyszłorocznym budżecie pieniądze na kolejny etap.

rozmawiał: kom. Tadeusz Kaczmarek

Reorganizacja organów administracji państwowej spowodowała rewolucję w finansowaniu działalności policji.

Komenda Główna Policji – finansowana jest z budżetu centralnego,

Komendy Wojewódzkie – z budżetu wojewodów, Komendy Miejskie i Powiatowe – z dotacji celowej przekazywanej przez wojewodów do dyspozycji starostw powiatowych.

Budżety te są rozdzielne nie ma prawnych możliwości finansowania wydatków jednej jednostki przez inną, np.: KWP nie płaci rachunków KPP. Możliwe jest jedynie przesunięcie planu wydatków budżetowych pomiędzy jednostkami policji różnych szczebli, ale wymaga to zgody Ministra Finansów w przypadku KGP lub wojewody w przypadku KWP. Odmienne zasady finansowania dotyczą:

- inwestycji oraz medycyny pracy- środki na te cele posiada wyłącznie Komenda Wojewódzka.
- wykonywania tzw. *funkcji ponadpowiatowych* – środki finansowe na świadczenie dla okolicznych powiatów usług z zakresu: łączności, informatyki, kryminalistyki, przekazane zostały do budżetów Komend Miejskich i Powiatowych w byłych miastach wojewódzkich.

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W GRÓJCU



Dążąc do przedstawienia uwarunkowań funkcjonowania Komendy Powiatowej Policji w Grójcu, poinformować należy przede wszystkim o jej usytuowaniu. KPP w Grójcu realizuje zadania służbowe na obszarze odpowiadającym administracyjnym granicom powiatu grójeckiego. Powiat ten znajduje się w odległości 45 km na południe od Warszawy. Krzyżują się tu główne drogi krajowe (droga nr 50 – dawna 717 - tranzyt wschód - zachód oraz droga nr 7 relacji Gdańsk - Warszawa - Kraków - Chyżne) oraz linie kolejowe (Radom - Warka - Warszawa, Skierniewice - Tarczyn - Dęblin), co niewątpliwie sprzyja rozwojowi powiatu, ale również powoduje zwiększenie zagrożenia przestępczością.

Charakterystyka powiatu.

Powiat grójecki jest rejonem rolniczo - sadowniczym o powierzchni 1400 km², z roczną produkcją 650 ton owoców (głównie jabłek), co stanowi blisko 45% produkcji krajowej. W powiecie produkuje się również przetwory owocowe i warzywne, soki, słodycze i leki. Warka zajmuje się przetwórstwem chmielu. Miasto to od wielu lat znane jako ośrodek browarnictwa, piwo produkują Zakłady Piwowarskie „Warka”.

Powiat grójecki może się poszczycić słynnymi postaciami. W Grójcu urodził się kaznodzieja Piotr Skarga - Powęski i poeta - filolog Grzegorz Knapki, natomiast w Warce urodził się i mieszkał Kazimierz Pułaski - bohater konfederacji i wojny o niepodległość USA oraz Piotr Wysocki. Na terenie Powiatu znajdują się wiele miejsc i zabytków o znaczeniu historycznym.

Historia.

Podczas II wojny światowej w Grójcu znajdowało się getto, partyzanci działające na tym terenie bardzo prężnie Armii Krajowej odbili jeńców z budynku „Caritasu” (ówczesna siedziba gestapo), przebudowano rynek. Po II wojnie światowej dokończono m.in. budowę gimnazjum, wybudowano nowe dzielnice mieszkaniowe (np. na dawnej targowicy), szpital (1974), stadion sportowy, założono uliczną sygnalizację świetlną, rozbudowano budynki szkolne, dawny Dom Ludowy (obecnie Centrum Kultury Regionalnej). Po 1990 rozwiązano problem braku wody, zbudowano nowoczesną pływalińnię w Grójcu i wysypisko śmieci w Czestoniewie. W 1992 zlokalizowano na terenie byłego lotniska w Słomczynie giełdę samochodową, której właścicielem jest AUTOMOBIL-KLUB „Rzemieślnik” z Warszawy. Dzięki temu mieszkańcy uzyskali możliwość zarobkowania, a miasto dodatkowe pieniądze. Dla KPP w Grójcu usytuowanie giełdy w Słomczynie stanowi za bardzo trudne do realizacji zadanie zapewnienia na jej terenie bezpieczeństwa osób i ich mienia.

Przemysł.

Najważniejszymi ośrodkami lokalizującymi działalność gospodarczą są Grójec, Warka i Tarczyn. W Grójcu usytuowane są: Cukiernicza Spółdzielnia Inwalidów JEDNOŚĆ (słodycze), Spółka JV, pomiędzy TONGHEUNG ELECTRIC co LTD a DEAWOO-FSO (tapicerka samochodowa), Państwowa Komunikacja Samochodowa (PKS), FAURECIA (stelaże i prowadnice do siedzeń samochodowych), Firma Budowlana MURBET s.c. w Czestoniewie NATURE GIFT LTD Sp. z o.o. w Podpolu k/Grójca Zakład Produkcji Obuwia i Podzespołów do Obuwia (Mieczysław Kalbarczyk). W Warce z kolei do naj-

ważniejszych podmiotów gospodarczych należą: Browary WARKA Sp. z o.o., Wytwórnia Win i Napojów „WARWIN” S.A., Zakład Koncentratów „STEINHAUSER” Sp. z o.o., Fabryka Urządzeń Mechanicznych „WARKA” (obrabiarki, zespoły zadaniowe i specjalne). W Tarczynie siedzibę swoją posiadają: Mazowieckie Zakłady Przemysłu Owocowo - Warzywnego AGROS Tarczyn Sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Produkcji Urządzeń Chłodniczych, TARMONT FRIGO Sp. z o.o. (urządzenia chłodnicze).

Kultura powiatu.

Najważniejszym wydarzeniem kultury masowej jest obchodzone od 1959, zazwyczaj w maju lub czerwcu, Święto Kwitnących Jabłoni. Na kilkudniowy program składają się imprezy kulturalne, sportowe i sadownicze. Na zakończenie odbywa się w niedzielę na stadionie wielki finał, okraszony występem gwiazdy estrady. Zainaugurowany w Grójcu w 2000 Festiwal Pieśni Sakralnej Powiatu Grójeckiego jest oznaką wyraźniejszego powrotu do robienia kultury własnymi siłami. Od 1980 Święto Kwitnących Jabłoni zwykle towarzyszy Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Laur Jabłoni”, którego uczestnicy nadsyłają zestaw wierszy obowiązkowo zawierający poezję inspirowaną Grójecczyną. Również dużych rozmiarów imprezy o charakterze kulturalnym odbywają się dorocznie w Warce (Tradycja-Tolerancja – początek maja, Dni Warki – czerwiec, Dni Pułaskiego – październik, Owocobranie – początek listopada). Podobne imprezy, o bardziej lokalnym charakterze organizowane są w innych miejscowościach powiatu grójeckiego. Imprezy te powodują częstokroć konieczność angażowania znacznych sił policyjnych do ich zabezpieczenia, pomimo faktu, że w roku 2000 osiągnięto niemal we wszystkich imprezach organizowanych w powiecie grójeckim zabezpieczenie wewnętrzne przez wyspecjalizowane w tym zakresie podmioty gospodarcze.

Statystyka.

W okresie pierwszych dziesięciu miesięcy 2000 r. w KPP w Grójcu wszczętych zostało 2413 postępowań przygotowawczych. Zakończono 2294 postępowań. Stwierdzono 2328 czynów przestępczych, w tym 127 popełnionych przez nieletnich (5,5 %). Wykryto łącznie w okresie tym 1231 czynów przestępczych, co stanowi 52,7 %. Ustalono 912 podejrzanych, w tym 61 nieletnich, wobec 55 podejrzanych zastosowano środki zapobiegawcze w postaci tymczasowego aresztowania.

Przeciwdziałanie przestępczości.

Komenda Powiatowa Policji w Grójcu podjęła i realizowała w 2000 r. szereg przedsięwzięć z zakresu przeciwdziałania przestępczości. Do inicjatyw tych zaliczyć należy działania prewencyjne podejmowane na terenie szkół powiatu grójeckiego przez policjantów nieetatowego Zespołu Prewencji Kryminalnej i Nieletnich w zakresie ujawniania i przeciwdziałania penetracji szkół przez osoby rozprowadzające narkotyki. W działaniach tych realizowano pogadanki z uczniami, propagowano anonimowe ankiety dla uczniów oraz wykorzystano do penetracji szkół psa specjalnego do wyszukiwania narkotyków – „KLIPS”, zakupionego na stan KPP w Grójcu, dzięki zaangażowaniu miejscowego samorządu gminnego.

Zrozumienie potrzeb pracy policjantów KPP przez samorząd daje szczególny wyraz w pozyskaniu na stan jednostki w latach 1998 i 1999 łącznie dziesięciu psów służbowych, które z pozytywnym wykorzystaniem są do bieżących działań patrolowo - tropiących.

Aktualnie realizowaną w KPP inicjatywą jest konkurs plastyczny pt. „Moja bezpieczna droga do szkoły”. Zgodnie z naszą propozycją do konkursu przystąpili uczniowie z klas I - III Publicznych Szkół Podstawowych z terenu miasta i gminy Grójec. Inicjatywa uzyskała poparcie Burmistrza Gminy Grójec, Starosty Powiatowego oraz Dyrektora PZU w Grójcu. Dzięki wsparciu wymienionych podmiotów zwycięzcy i wyróżnieni otrzymają atrakcyjne nagrody, które zostaną wręczone w dniu uroczystego zakończenia konkursu tj. 25.11.2000 r. o godz. 10.00 w Centrum Kultury Regionalnej w Grójcu. Ponadto w trakcie imprezy przy budynku CKR w godz. 10.00 - 13.00 policjanci z tut. KPP będą oczekiwali na dzieci z drobnymi upominkami i materiałami profilaktycznymi o tematyce bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz dotyczących patologii społecznych. Odbędzie się również prezentacja sprzętu i wyposażenia policyjnego.

„Szkoła wolna od zagrożeń narkotykowych” to kolejna inicjatywa naszej jednostki skierowana do nauczycieli i uczniów szkół ponad podstawowych powiatu grójeckiego. Akcja prowadzona będzie jako podprogram do działań „Bezpieczny Powiat”. W miesiącu grudniu b.r. i styczniu 2001 r. policjanci odbędą spotkania z uczniami i nauczycielami Gimnazjów Pu-

blicznych, a na przełomie lutego i marca 2001 r. w szkołach średnich i zawodowych. Celem działań będzie przekazywanie informacji z zakresu profilaktyki uzależnień. Policjanci wskażą będą młodzieży jak skutecznie bronić się przed dealerm narkotyków oraz jak skutki uzależnienia od środków odurzających i psychotropowych. W trakcie spotkań z nauczycielami przekazywane będą informacje dotyczące symptomów uzależnienia i możliwości udzielenia pomocy rodzinie w której wystąpił problem narkotykowy.

Grójeckie sukcesy.

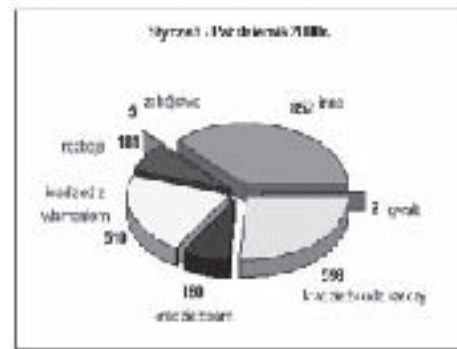
W dniu 26. 05. 2000 r. w Warce policjanci miejscowego Komisarjatu dokonali zatrzymania sześciuosobowej grupy przestępczej, przygotowującej się do dokonania napadu rabunkowego metodą „na policjanta” na transporty samochodami ciężarowymi środków ochrony roślin załadowywanych w miejscowym Zakładzie Zaopatrzenia Ogrodniczego. U ww. ujawniono i zabezpieczono pistolet gazowy, kompletne umundurowanie policyjne, lampę błyskową koloru niebieskiego. Dysponowali oni zblizonym wyglądem do radiowozu samochodem marki VW Transporter. Decyzją Sądu Rejonowego w Grójcu cała grupa została tymczasowo aresztowana.

W dniach 10 i 11. 07. 2000 r. policjanci KPP w Grójcu realizując czynności związane ze zgłoszeniem o uprowadzeniu na podległym służbowo terenie obywatelki Ukrainy, dokonali zatrzymania w Motelu w Woli Mrokowskiej, gm. Tarczyn, oraz Hotelu w Sulejówku, pow. Mińsk Mazowiecki, grupy 30 mężczyzn i kobiet narodowości bułgarskiej, ukraińskiej, białoruskiej i polskiej. Odnaleziono uprowadzoną obywatelkę Ukrainy. Ustalono, że grupa przestępcza mężczyzn narodowości bułgarskiej trudniła się handlem kobietami i zmuszaniem ich do uprawiania nierządu na trasach komunikacyjnych Mazowsza i innych regionów kraju. Ośmiu mężczyzn tymczasowo aresztowano, wobec trzynastu kobiet uzyskano decyzje Wojewody Mazowieckiego o ich deportacji z Polski, jednego nieletniego umieszczono w Pogotowiu Opiekuńczym, po czym podjęto wobec niego procedurę deportacyjną, trzy Ukrainki – poszkodowane – przekazano Konsulowi Ukrainy w Polsce.

W dniu 26.10. 2000r. policjanci z tut. KPP zatrzymali 2 sprawców rozbój, mieszkańców Grójca w wieku 18 i 19 lat, którzy w Parku Miejskim w Grójcu, używając przemocy i powodując uszkodzenia ciała usiłowali dokonać kradzieży pieniędzy na szkodę 2 mężczyzn. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Grójcu wobec zatrzymanych zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

W dniu 01.11.2000r. w godzinach nocnych w Grójcu na al. Niepodległości policjanci z Wydziału Prewencji tut. KPP zauważyli 2 mężczyzn biegnących z torbami turystycznymi. Podjęty pościg doprowadził do odnalezienia i zabezpieczenia porzuconych 2 toreb i worka turystycznego z zawartością bielizny damskiej i męskiej. Penetracja terenu doprowadziła do ujawnienia włamania do sklepu przy al. Niepodległości i odnalezienia kolejnych 2 toreb ukrytych przy jednym z bloków na os. Centrum. Działania policyjne doprowadziły do odzyskania 487 szt. bielizny damskiej i męskiej o łącznej wartości 25.252 PLN. Obecnie trwają dalsze czynności w tej sprawie.

W dniu 05. 11. 2000 r. na terenie giełdy samochodowej w Słomczynie policjanci pionu kryminalnego KPP, w wyniku realizowanych czynności obserwacyjnych zatrzymali na gorącym uczynku dwóch sprawców kradzieży kieszonkowej portfela z pieniędzmi w kwocie 500 zł i dokumentami na szkodę Karola I., zanim ten zorientował się, że został okradziony. Odszukanemu na giełdzie poszkodowanemu zwrócono całość utraconego mienia. Dwaj mężczyźni w wieku 35 i 33 lata osadzeni zostali w pomieszczeniu dla zatrzymanych KPP do dyspozycji Prokuratora Rejonowego w Grójcu.



Przestępstwa stwierdzone na terenie KPP Grójec

KOMENDA POWIATOWA POLICJI w Grójcu

Adres – ul. J. Piłsudskiego 33,
05-600 Grójec,

Komendant Powiatowy Policji w
Grójcu – podinsp. mgr Zenon Romanek
I Z-ca – kom. Jerzy Dziubiński,
II Z-ca – kom. Andrzej Walczak

Telefony:

oficer dyżurny 0-48-6643071 (4)

sekretariat - 0-48-6642347

telefon zaufania - 0-48-6645600

Z Płocka

skuteczni...

Płoccy policjanci 11 października w ramach prowadzonych działań przeciwko osobom naruszającym prawa własności intelektualnej zatrzymali 29 - letniego mieszkańca Płocka, który rozpowszechniał płyty kompaktowe z nagraniem nielegalnie gramy oraz programami użytkowymi. Wartość zabezpieczonych programów oraz gier szacuje się na kwotę co najmniej 100 000 złotych. Sprawca będzie odpowiadał z art. 116 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, za które grozić może kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 3. Nadmienić należy, iż ostatnia nowelizacja ustawy dokonana 22 lipca 2000 roku powodowała między innymi konieczność dostosowania polskiego prawa autorskiego do norm europejskich. Głównie zmiany obejmują następujące kwestie:

- wydłużono czas ochrony praw autorskich z 50 do 70 lat,
- większość przestępstw określonych w przepisach karnych jest ścigana teraz z oskarżenia publicznego, na wniosek pokrzywdzonego, a nie z oskarżenia prywatnego,
- wprowadzono nowy typ przestępstwa: wytwarzanie przedmiotów przeznaczonych do niedozwolonego usuwania lub obchodzenia technicznych zabezpieczeń przed odtwarzaniem, przegrywaniem, itd.

To już kolejna w br. udana akcja przeciwko „piratom”, będzie ona cyklicznie kontynuowana.

zapobiegliwi

W ubiegłym roku dzieci i młodzież szkolna w 82 wypadkach była uczestnikiem wypadku drogowego. 3 ofiary wypadków zmarły, w wielu przypadkach dzieci doznały bardzo poważnych obrażeń ciała. 53 ofiary wypadków to dzieci i młodzież poruszająca się pieszo lub na rowerze. W br. piesi i rowerzyści uczestniczyli już w ponad 100 zdarzeniach drogowych. Niejednokrotnie przyczyną wypadku była słaba widoczność dziecka na naszych drogach, szczególnie dotyczy to dzieci uczęszczających do szkół na terenie powiatu ziemskiego. Komenda Miejska Policji w Płocku dostrzegając zagrożenie bezpieczeństwa dzieci w ruchu drogowym podjęła działania, które mamy nadzieję, że sprawią, iż dzieci w drodze do szkół oraz podczas powrotów staną się bardziej widoczne dla kierujących pojazdami. Jedną z możliwości realizacji w/w działań jest przekazywanie nieodpłatnie dzieciom znaczków odblaskowych, które uczynią ich widocznymi z dużej odległości przez kierujących pojazdami. Dzięki pomocy Płockiego Koncernu Naftowego ORLEN S.A. udało się wyprodukować 11.000 znaczków odblaskowych. Do znaczków Koncern dodał małe pluszowe maskotki, które podobnie jak znaczki cieszyły się wśród maluchów dużym powodzeniem. Od połowy września znaczki były przekazywane uczniom szkół podstawowych powiatu płockiego ziemskiego i grodzkiego. - *Mamy nadzieję, że znaczki odblaskowe poprawią widoczność dzieci idących i wracających ze szkoły, szczególnie dotyczy to dzieci w terenie wiejskim* - mówi podinspektor Mieczysław Romel Komendant Miejski Policji w Płocku - *jest to jedno z działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym, które zostało zaplanowane w opracowanym przeze mnie programie „Bezpieczna Ziemia Płocka”, który uzyskał pozytywną akceptację władz miasta Płocka.*

(j.b.)

PODZIĘKOWANIA

6 października 2000r. Komendant Wojewódzki Policji z siedzibą w Radomiu otrzymał podziękowania od Starosty powiatu żyrardowskiego pana Mieczysława Gabrylewicza - „*Pragnę złożyć na Pana ręce serdeczne podziękowania za operatywną i fachową pracę podczas uwieńczonej sukcesem akcji poszukiwania zaginionego dziecka w dniach 12 - 13 września 2000r. w miejscowości Guzów. Pomimo trudnych warunków terenowych, prowadzenia działań w porze nocnej Pana podwładni wykazali wiele zaangażowania oraz mobilności. Proszę przyjąć życzenia dalszych sukcesów i wszelkiej pomysłowości.*”

23 października 2000r. wójt gminy Jastrzęb pan Julian Włodarczyk przekazał Komendantowi Wojewódzkiemu Policji z siedzibą w Radomiu podziękowania następującej treści:

„*Zarząd Gminy w Jastrzębiu składa na Pana ręce podziękowanie za zorganizowanie w dniu 19.10.2000r. gminnego festynu dla dzieci z klas I-III szkół podstawowych, mającego na celu propagowanie bezpieczeństwa dzieci w drodze do szkoły. Organizatorami w/w imprezy byli: Pan nadkom. Stanisław Cieloch - Komendant Powiatowej Policji w Szydłowcu oraz Pan asp.sztab. Zbigniew Długosz - Komendant Komisariatu w Jastrzębiu. Uważamy, że zorganizowanie takiego festynu przyczyni się do zwiększenia znajomości przepisów i zasad poruszania się dzieci w drodze do szkoły oraz wpłynie na zmniejszenie niebezpiecznych zdarzeń z udziałem uczniów. Ponadto pragniemy zauważyć, że tego rodzaju impreza integruje funkcjonariuszy Policji ze środowiskiem szkolnym naszej gminy. Świadczą też o dobrej współpracy Policji z samorządem gminnym. Kończąc, jeszcze raz składamy podziękowanie i wyrażamy chęć dalszej współpracy z Policją.*”

Pedagog w mundurze



Mł.insp. Jan Janik Zastępca Komendanta KMP w Radomiu uczył w szkole podstawowej w Rudzie Wielkiej koło Radomia. Pochodzi z rodziny nauczycielskiej i pracę z dziećmi miał już we krwi. W 1978r. wstąpił jednak do milicji. Zrobił to z dość banalnego powodu - pensja milicjanta była wyższa od pensji nauczycielskiej. Tymczasem skierowano go do wyjątkowo trudnej służby w pionie kryminalnym.

„*18 sierpnia 1978r. zostałem przyjęty do Komendy Wojewódzkiej Milicji w Radomiu. Tego dnia naczelnik wydziału kadr zaprowadził mnie do naczelnika wydziału kryminalnego i powiedział, że właśnie tu będę pracował. Ostatecznie przydzielono mnie do sekcji włamań i kradzieży. Przyznam szczerze, że robiło to na mnie ogromne wrażenie, nawet trochę się obawiałem, ponieważ czułem, że to będzie bardzo poważna i odpowiedzialna praca.*”

Kilka dni później brał już udział w pierwszych zatrzymaniach. Sprawa dotyczyła serii włamań do sklepów na terenie Radomia. Wraz z ze swoimi nowymi kolegami zatrzymał jednego z dwóch groźnych przestępców. Pracował tam przez 3 lata, osiągając coraz to lepsze wyniki, został więc skierowany na studia podyplomowe do Akademii Spraw Wewnętrznych w Łodzi.

„*Spędziłem tam 12 miesięcy zostawiając w domu żonę z dwójką dzieci. Przyjeżdżałem tylko raz w miesiącu. Nie było łatwo. Ten rok spędziłem właściwie w towarzystwie grubych tomów prawnych, ucząc się na pamięć kolejnych paragrafów. Mieliśmy także przedmioty praktyczne, które jednak po 3 latach pracy nie były już takie trudne. Po skończeniu studiów wróciłem do mojego starego wydziału, ale pracowałem już (według starego nazewnictwa) jako podporucznik. Wtedy postawiono przede mną już wyższą poprzeczkę i dostawałem wiele nowych, trudniejszych niż dotychczas spraw do prowadzenia.*”

A te sprawy te to m.in. głośne włamanie do Zakładu Ceramiki Radiowej w Koźnicach, gdzie straty oszacowano na 10 mln. złotych, a był to początek lat 80-tych. Niestety sprawców tego włamania jak dotąd nie udało się zatrzymać. Powodzeniem zakończyło się jednak kilka innych prowadzonych przez niego, również poważnych spraw. Wśród nich warto wymienić serię włamań do Pewex-ów na terenie Radomia, sprawę włamań do kościołów, kiedy to odzyskano większość skradzionych drogocennych i zabytkowych przedmiotów oraz serie włamań do domków letniskowych w okolicy Warki. Ta ostatnia sprawa budziła szczególnie dużo emocji zarówno ze względu na wpływowych właścicieli tych domków jak i ze względu na listy jakie zostawiał sprawca na miejscu kradzieży „*Ponieważ jesteście bogaci musicie was okradać*”. Podejrzewano tu nawet sprawę polityczną. Sprawę włamań udało się jednak zatrzymać i okazało się, że jego jedynym motywem była chęć wzbogacenia się. Prawdopodobnie to sukcesy sprawiły, że w 1985 roku naczelnik zaproponował mu stanowisko kierownika sekcji ds. nieletnich i patologii.

„*Kierownikiem tej sekcji byłem przez rok i bardzo dobrze wspominał ten okres w moim życiu. Dowodziłem grupą 6 milicjantów, z którymi sądzę, że potrafiłem się dogadać. Mieliśmy bardzo dobre wyniki w zwalczaniu przestępczości nieletnich i narkomanii.*”

Pomimo tak dobrych wyników w nowej sekcji, a być może właśnie ze względu na nie, dostał stanowisko kierownika sekcji włamań i kradzieży, w której przecież zaczynał pracę w milicji. Aż nadszedł rok 1989 i wszystko zaczęło się zmieniać. Milicja zamieniała się w Policję, a on otrzymał propozycję od Komendanta Rejonowej Policji w Radomiu objęcia stanowiska naczelnika Wydziału Kryminalnego

Mówią o nim, że „zna się na tym co robi”. On sam uważa to za swoją największą zaletę. Ci którzy wiedzą jak wyglądała jego praca w Wydziale Kryminalnym zdziwiliby się słysząc, że kiedyś pracował jako nauczyciel w szkole podstawowej w Rudzie Wielkiej.

go w Komendzie Rejonowej Policji w Radomiu.

„*Mieliśmy świetne wyniki. Z tego okresu najlepiej pamiętam sprawę szeregu napadów na radomskie mieszkania. Sprawcy tych napadów byli wyjątkowo brutalni, więc rozwiązanie tej sprawy było bardzo ważne. Powołano nawet specjalną grupę. I udało się. Dzięki wyjątkowej pracy całego mojego zespołu zatrzymaliśmy wszystkich 30 sprawców tych brutalnych napadów. Wszystkie zostały wyjaśnione.*” Nie więc dziwnego, że z takimi wynikami niedługo otrzymał propozycję objęcia stanowiska Zastępcy Komendanta Rejonowej Policji w Radomiu ds. operacyjnych i na tym stanowisku tyle, że teraz w KMP Radom, pracuje do dziś.

„*Mimo zajmowanego bardzo odpowiedzialnego stanowiska nigdy nie zrezygnowałem z brania udziału w rozwiązywaniu bieżących spraw kryminalnych. Oczywiście jest to udział częściowy pośredni niż bezpośredni, ale uważam, że moje doświadczenie w pracy w pionie kryminalnym jest bezcenne i szkoda by się marnowało za biurkiem. W zeszłym roku na przykład mężczyźni nas napadli na sklepy w miejscowościach podmiejskich. Sprawa była poważna i wymagała jak najszybszego wykrycia, dlatego zaangażowałem się w nią osobiście i wraz z naczelnikiem wydziału kryminalnego zatrzymaliśmy bezpośrednio po dokonaniu napadzie czterech sprawców.*”

Praca w wydziale kryminalnym nie jest łatwa. „*(...)Wymaga to wielkiego poświęcenia, zaangażowania i mozołnej pracy ludzi, którzy czasem pracują przy sprawach po kilka dni bez przerwy, nie patrząc na wolne dni i święta, pracując w pełni, gdy inni wyszli o swojej świętej 15:30, poświęcając swój wolny czas, daleko od rodziny i domu. Za to należą im się nie tylko podziękowania, ale i godne pieniądze. Odpowiednie wyposażenie i uposażenie to elementy, które tym ludziom jesteśmy winni, za poświęcenie siebie, za zaangażowanie i za narażanie swojego życia*” - tak w wywiadzie dla wrześniowego wydania naszego pisma powiedział o policjantach pionu kryminalnego pierwszy zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji insp. Maciej Książkiewicz.

„*Tak. Ta praca wymaga wielu poświęceń i ja o tym wiem najlepiej. Dlatego nigdy nie szczędzę moim podwładnym słów uznania, pochwał i nagród za dobrze wykonaną pracę. Chcę żeby wiedzieli, że są doceniani. Z drugiej strony każdy kto przychodzi tu do pracy musi liczyć się z wymaganiami tego zawodu. Przestępcy nie uznają niedziel i świąt, to właśnie wtedy są najaktywniejsi, aktywni musicie więc być również oni. Wszyscy policjanci ciężko pracują i są na każde wezwanie. To co wyróżnia policjantów pionu kryminalnego to potrzeba posiadania wielu umiejętności i specyficznych cech osobowości. Ja mówię, że trochę są takimi omnibusami, ponieważ muszą być dobrymi psychologami, umieć się dobrze zakamuflować, niezar być dobrymi aktorami, muszą umieć podejmować szybkie i dobre decyzje, od nich bowiem niezar zależy ich życie i wreszcie muszą potrafić zdobywać informacje i wykorzystywać te informacje, bo bez tego nie rozwiążesz żadnej sprawy.*”

Mówiąc o kolejnych rozwiązaniach sprawach, o swojej pracy komendant Janik ciągle powtarza, że nie udało by mu się rozwiązać żadnej sprawy, gdyby nie pomoc i współpraca kolegów. Podkreśla, że w pojedynkę pracownik pionu kryminalnego nie jest w stanie nic zrobić. Musi to być zespół. I to kolejna cecha, którą musi posiadać kandydat do pracy w wydziale kryminalnym, musi umieć pracować w zespole inaczej lepiej od razu dać sobie spokój, szczególnie, że komendant Janik jest wymagającym przełożonym.

Rozmawiała Agnieszka Gołąbek

Znak zodiaku: skorpion

Ulubione:

aktorka: Sharon Stone, Joanna Kurowska

aktor: Jan Englert

ostatnio oglądany film: „Ogniem i mieczem”

książka: „Imię róży”

Wakacje najbardziej lubi spędzać nad morzem

SZKOŁA PRZETRWANIA

W czerwcu tego roku miałem możliwość zapoznać się z systemem penitencjarnym USA na przykładzie więzienia stanowego w Huntsville, wziąć udział w uniwersyteckiej konferencji na temat bezpieczeństwa, zobaczyć i porównać działania policjantów, a przede wszystkim rzeczników prasowych w kilku miastach Teksasu. Jednym z ciekawszych doświadczeń była jednak wizyta w szkole policji w San Antonio.

KADECI

Szkoła policji w San Antonio to zespół budynków daleko za miastem, aczkolwiek uczący się tutaj adepci sztuki policyjnej mieszkają w mieście, bądź we własnych, bądź w wynajętych mieszkaniach. Nie ma tu kosztownego skoszarowania, zbędnych służb i wart, nie ma pastwiących się sierżantów i wieczornej straty czasu. Cała szkoła zyskuje przez to uniwersytecką atmosferę, chociaż oczywiście do rangi szkoły wyższej nie pretenduje, bo byłoby to po prostu śmieszne. Do szkoły dostać się niezwykle trudno, a zachętą są przyszłe wysokie pensje. Przez kolejne etapy testów i egzaminów przechodzi tylko co setny chętny, przy czym testy dotyczą przede wszystkim ogólnej wiedzy o świecie, ale również ortografii i matematyki, są też testy na inteligencję i sprawdzana jest umiejętność porozumienia się z ludźmi. Testy fizyczne są ważne, ale przy ogólnie dobrej kondycji kandydatów premiowani są ci z lepszym wykształceniem – wiadomo, w pracy policjanta od mięśni ważniejszy jest mózg. Szczęśliwcy zaczynają roczną naukę, ale wracać tu będą później jeszcze wiele razy, chociażby przygotowując się do egzaminów na wyższe stanowiska służbowe.

Wszyscy kadeci mają swoje stałe miejsca w salach wykładowych, gdzie czekają na nich opasłe kodeksy oraz okładki czegoś najbardziej niezbędnego w pracy - algorytmy. Wszystkie hipotetyczne sytuacje z którymi spotka się policjant: interwencja domowa, kajdankowanie, wypadek drogowy, ucieczka tygrysa czy strzelanie do zamachowca, są opisane w algorytmach, które wpina się do skoroszytu. W miarę zmiany przepisów algorytmy się zmieniają, ale opasła księga z nimi towarzyszy każdemu policjantowi, w radiowozie i na biurku.

PRAKTYKA

Najważniejsza jest jednak praktyka. W jednej z sal stoi trener, w którym strzela się z prawdziwego pistoletu prawdziwymi ślepkami do prawdziwych przestępców wyświetlanych na ekranie. Akcja jest wielodrożna, tzn. rozwój sytuacji zależy od celności strzelca. Nie ma również problemów ze strzelaniem prawdziwymi nabojami. Nietrudno wyobrazić sobie moje zdumienie, gdy policjant nas oprowadzający wziął od opiekuna strzelnicy, bez kwitowania, pół wiadra naboju i mogliśmy strzelać do woli. Wystarczyło dostatecznie szybko ładować magazynek Glocka. Co ciekawe – tarcza przedstawia zazwyczaj podobiznę jakiegoś czarnego charakteru, a strzelać należy nie w nogi, a w serce. Najlepiej dwa razy i trzeci raz, dla pewności, w czole.

Niezwykle fascynujący był również trener samochodowy. Nie był to zwykły symulator komputerowy. Kierującego otaczają trzy panoramiczne monitory, a pedały i kierownica reagują jak w prawdziwym samochodzie. Ale trener to tylko preludium do prawdziwego zjednięcia z samochodem. Instruktor jazdy przewiózł nas po jednomilowym torze przeszkód w ciągu 90



sekund. Przyszły policjant musi ten tor, który uwzględnia również jazdę tyłem i po plamach oleju, pokonać w ciągu dwóch minut. Każdy absolwent szkoły musi czuć samochód, musi wiedzieć jak wejść w kontrolowany poślizg i jak zrobić trzy czwarte obrotu na skrzyżowaniu. Musi być po prostu lepszy od przestępcy.

Nabyte wiadomości są ugruntowywane w miasteczku treningowym. Każda z jego ulic nazwana jest imieniem poległego na służbie policjanta, ku pamięci i przestrodze. Na niektórych ze skrzyżowań stoją rozbite samochody, tylne drzwi do banku są wyłamane, a w jednym z domów straszą wybite szyby. Uważne oko wyłowi jednak kamery, które rejestrują zachowanie policjanta na miejscu zdarzenia, także wewnątrz zaciemnionego magazynu, w którym oprócz ciemności na policjanta czeka 50 stopni ciepła i 100 procent wilgotności. Nikt nie dostanie legitymacji zanim nie zaliczy wszystkich kilkudziesięciu sytuacji, zanim nie wystrzelił tysięcy naboju i zanim nie przejedzie setek okrążeń na torze przeszkód.

SYSTEM

Szkoła ta wpisuje się w wielki system bezpieczeństwa w USA. Pomimo odrębności stanowej istnieje pewne nienaruszalne standardy: prawość, profesjonalizm i oddanie. Policjanci nie są jednak zostawieni sami sobie. Z policją współpracują samorządy, organizacje społeczne i uniwersytety. Współpraca ta jest żywa i twórcza, powstają fundacje i stowarzyszenia pomagające na rzecz bezpieczeństwa, wolontariusze jeżdżą po mieście na swój koszt swoimi samochodami pełniąc rolę obserwatorów, a te-

lefonu na Crime Stoppers nikt nie traktuje jako donoszenia. Uczelnie wyższe wytyczają nowe kierunki działania przewidując przyszłe zagrożenia i proponując rozwiązania.

Wymiar sprawiedliwości stanowi w USA całość. Bez udowadniania wyższości swojej funkcji i pozycji, w poszanowaniu profesjonalizmu, w służbie społeczeństwu. Namacalnym tego wyrazem są choćby rozwiązania systemowe, które napotkać można w każdym większym mieście w Stanach. W jednym budynku mieszczą się departament policji, prokuratura, areszt śledczy i często sąd. Nie ma problemu z ustalaniem terminów i z konwojami. Przestępca wchodzi jednymi drzwiami, a po paru dniach wychodzi drugimi prosto do więzienia. Prokurator ponownie przesłuchuje tylko pięciu ze stu doprowadzonych przez policję podejrzewanych. W pozostałych 95 przypadkach tylko podpisuje policyjne przesłuchania. Dlaczego? A po co marnować czas i pieniądze na przepisywanie tych samych słów? Również wyroki sędziego podlegają społecznej ocenie, bo to podatnik płaci jego pensję. Proste i jasne reguły pomagają w utrzymaniu społecznej dyscypliny i premiąją profesjonalizm.

FILMY

Profesjonalizm to ciągłe szkolenie. Ogromne wrażenie zrobiło na nas studio nadawcze w Dallas. W centrum telewizyjnym, technologicznie bardziej zaawansowanym niż jakiegokolwiek studio tv w Polsce, tworzy się codziennie kilka



godzin programu tylko dla policjantów. Jest on kodowany i dostarczany za pomocą satelity do kilku tysięcy komisariatów w USA. Trzy czwarte programu to filmy instruktażowe, przypominające jak należy się zachować w typowych i w nowych sytuacjach. Ogólnokrajowy zasięg przedsięwzięcia pomaga w utrzymaniu jednego standardu w całym kraju. Myślę, że polskiej Policji brakuje takiego środka przekazu. Przecież niewiele potrzeba, aby np. w szkole w Legionowie nagrywać na kasetach wideo filmy instruktażowe, które trafiłyby do wszystkich komend w kraju. Wystarczyłoby dodać algorytm i ankietę sprawdzającą, a taki środek przekazu byłby bardziej efektywny niż nudne szkolenie, na którym czyta się paragrafy i punkty. W urzędowaniu takiego projektu musiałby jednak pomóc któryś z uniwersytetów, tak jak to się dzieje w USA, i tutaj koło się zamyka.

kom. Tadeusz Kaczmarek

POLICJANT ZA KIEROWNICĄ



Jak dawać przykład innym radzi: Naczelnik WRD mł.insp. Ryszard Zieliński

odstęp niezbędny do uniknięcia zderzenia w czasie hamowania lub zatrzymywania się poprzedzającego pojazdu". W ośrodkach szkolących przyszłych kierowców, mało uwagi zwraca się na umiejętność bezpiecznego hamowania. Uważam, że sposób hamowania ma istotny wpływ na obecny stan bezpieczeństwa na naszych drogach. Podam kilka rad dotyczących bezpiecznego hamowania. Naczelną zasadą prawidłowego hamowania jest niedopuszczenie do unieruchomienia kół. Umiejętne niedopuszczenie do unieruchomienia kół jest szczególnie istotne podczas jazdy w trudnych warunkach drogowych np. na mokrej śliskiej – niekiedy oblodzonej jezdni. Wyczucie chwili, w której zbliżamy się do owej granicy unieruchomienia kół jest bardzo trudne. W takich sytuacjach należy stosować hamowanie pulsacyjne tak zwane „pompowanie”, które polega na powtarzaniu ze znaczną częstotliwością naciskania na pedał hamulca i natychmiastowe jego odciążenie. Takie postępowanie sprawia, że koła nie są na stałe blokowane co umożliwia skuteczne hamowanie samochodem przy zachowaniu pełnej kierowności. W przypadku pojawienia się przed samochodem przeszkody, najszybciej wyzwała się u kierowcy gwałtowny odruch silnego hamowania. Im mniejsza odległość do przeszkody, tym mocniej ciśniemy na pedał hamulca. W takim

Hamowanie jest manewrem polegającym na zatrzymaniu pojazdu lub zmniejszeniu prędkości pojazdu za pomocą układu hamulcowego lub hamowania silnikiem. Z powodu braku umiejętności hamowania w niekorzystnych i trudnych sytuacjach drogowych, powstaje dużo wypadków i kolizji drogowych. Statystyki tych zdarzeń w niektórych przypadkach podają błędne przyczyny np.: nadmierna prędkość, a w rzeczywistości w grę wchodziło nieprawidłowe hamowanie. Art. 19 ust. 2 pkt. 2 i 3 Prawa o ruchu drogowym stanowi: „Kierujący pojazdem jest obowiązany hamować w sposób nie powodujący zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudniać oraz utrzymywać

przypadku koła najczęściej zostają unieruchomione i samochód sunie wprost na przeszkodę, staje się nieuczny na próby zmiany jego kierunku jazdy. Jak widać sztuka poprawnego korzystania z hamulca nie polega jedynie na naciskaniu na pedał hamulca, ale przede wszystkim na umiejętnym ograniczeniu tego nacisku stosownie do sytuacji na drodze. Niektóre samochody są wyposażone w urządzenia, które uniemożliwiają unieruchomienie kół podczas hamowania bez względu na siłę nacisku na pedał hamulca. Hamowanie takim pojazdem odbywa się na granicy przyczepności opon do nawierzchni, jest więc bardzo skuteczne i nigdy nie powoduje utraty kierowności. Taki system nazywa się ABS (Active Brake System) – wyręczający kierowców w trudnej sztuce hamowania.

Zgodnie z obowiązującym taryfikatorem wysokość mandatów karnych za wykroczenia popełnione z powodu nieumiejętności hamowania i doboru bezpiecznej prędkości są następujące:

- Hamowanie w sposób powodujący utrudnienie ruchu tj. art.90 KW w związku z art.19 ust.2 pkt.2 prd – 150 zł.
- Spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez kierującego pojazdem podczas hamowania tj. art. 86& 1 KW w związku z art.19 ust.2 pkt.2 prd – 250 zł.
- Spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niezachowanie niezbędnego odstępu od poprzedzającego pojazdu (najechanie na pojazd poprzedzający) tj. art.86 & 1 KW w związku z art.19 ust.2 pkt. 3 prd – 250zł.



RADCA PRAWNY RADZI

W nawiązaniu do wypowiedzi z poprzedniego numeru, przybliżyć zasady postępowania odszkodowawczego w sprawach dot. wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji.

Postępowania odszkodowawcze wszczyna się z urzędu bądź na wniosek zainteresowanego. Prawo do odszkodowania należnego policjantowi ustala się na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej stwierdzającej procentowy stopień uszczerbku na zdrowiu. O stopniu uszczerbku na zdrowiu policjanta orzekają komisje lekarskie służby zdrowia MSWiA. Tryb postępowania komisji został określony w Rozporządzeniu MSW z dnia 09.07.1991r. w sprawie właściwości trybu postępowania komisji lekarskich podległych

MSW z dnia 22.03.1973r. w sprawie ustalenia stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz związku śmierci funkcjonariusza MO ze służbą wskutek wypadku lub choroby (Dz.U. Nr 1973r. Nr11 poz.83). Wykaz chorób, z tytułu których przysługują odszkodowania określone w ustawie, zawarty został w załącznikach do Zarządzenia MSW z dnia 09.10.1995r. w sprawie wykazu chorób i schorzeń pozostających w związku ze służbą w Policji, UOP, straży Granicznej, z tytułu których przysługują świadczenia rentowe i odszkodowawcze (MP z 1995r. Nr 55 poz.611). Organ odszkodowawczy wydaje decyzję w sprawie odszkodowania w terminie 7 dni od zebrania wszystkich niezbędnych dokumentów. Decyzja powinna zawierać: podstawę prawną, na podstawie której została wydana, określenie wysokości jednorazowego odszkodowania, uzasadnienie decyzji oraz pouczenie o środkach odwoławczych. Od decyzji organu odszkodowawczego przysługuje policjantowi odwoła-

nie do właściwego sądu powszechnego, w odniesieniu do funkcjonariuszy garnizonu mazowieckiego, od 01.07.1999r. jest to Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Radomiu. Odwołanie wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję w terminie miesiąca od jej doręczenia. Odwołanie do sądu przysługuje również w przypadku nie wydania przez organ odszkodowawczy decyzji w terminie dwóch miesięcy od dnia zgłoszenia wniosku o świadczenie odszkodowawcze bądź powstania obowiązku wszczęcia postępowania z urzędu. Świadczenia określone w omawianej ustawie przysługują niezależnie od świadczeń określonych w ustawie o Policji oraz ustawie o zaopatrzeniu funkcjonariuszy Policji oraz ich rodzin.

Radca prawny mgr Leszek Kobylski

AKCJA MAŁOLAT – tak było naprawdę...

Od wprowadzenia w Radomiu tzw. „Akcji Małolat” mijają w tym roku 3 lata. Z perspektywy czasu należałoby się zastanowić nad błędami popełnionymi w trakcie realizacji programu, jak również obalić mity, które funkcjonują do dnia dzisiejszego. Przede wszystkim nie było w Radomiu żadnego zakazu przebywania na ulicach. Podkreślałem wielokrotnie, że przedmiotem naszego zainteresowania są dzieci, które spędzają w nocy czas na ulicach miasta, przez co często stają się ofiarami przestępstw lub narządźmiem w rękach tych, którzy przestępstw dokonują. Policja w trakcie rutynowych patroli ustalała tożsamość dzieci wymagających opieki i przekazywała informacje do Rodzinnego Ośrodka Interwencyjno-Mediacyjnego. Z kolei specjaliści Ośrodka zapraszali rodziców lub opiekunów i proponowali pomoc w zakresie poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego, prawnego, czy też pomoc socjalną (np.: skierowanie do Środowiskowego Ogniska Wychowawczego T.P.D.). W pierwszej kolejności po ustaleniu tożsamości dziecka policja oddawała je rodzicom lub opiekunom, a w przypadku niemożności ustalenia jego personaliów umieszczala w Pogotowiu Opiekuńczym. Zatrzymanie w Policijnej Izbie Dziecka było stosowane tylko w przypadku popełnienia czynu karnalnego przez nieletniego zgodnie z art.40 Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komendant Policji w Radomiu z chwilą wprowadzenia programu wydał okólnik do poszczególnych komisariatów, w którym takie właśnie formy

działania zalecił. Zaznaczył również, że każdą interwencję wobec nieletniego ma cechować indywidualne, wnikliwe podejście. Ustalając godziny 23.00 - 5.00 wzięliśmy pod uwagę, że właśnie w tych godzinach w Radomiu zamiera życie. Nie ma nocnych dyskotek, kończą pracę kina i kawiarnie. Ulice pustoszeją. Z kolei analizując statystyki sądowe ustaliliśmy że ok. 400-450 nieletnich ma orzeczone przez Sąd zakłady wychowawcze. Znaczna część z nich oczekuje na miejsce w tych placówkach. Właśnie oni z reguły są przywódcami nieformalnych grup nieletnich, gdzie obok tych z przeszłością kryminalną są również dzieci w wieku 9-12 lat, a nawet młodsze. W założeniu nasze działania miały odciąć tych zdemoralizowanych od tych, którzy są na prostej drodze do demoralizacji. Pełna nazwa programu brzmiała „Program działań opiekuńczo-wychowawczych w stosunku do osób nieletnich przebywających na ulicach miasta w godz.23.00-5.00”. Jednak nie była to nazwa medialna i środki masowego przekazu nazwały te nasze działania „godziną policyjną”. Rzecznik Prasowy KWP w Radomiu wymyślił kryptonim „Akcja Małolat”, żeby zdjąć z czołówek godzinę policyjną. Media to „kupiły” i tak powstała nazwa sławnej akcji. Wszelkie spekulacje na temat tego co się w Radomiu wydarzyło zostały ucięte po opublikowaniu protokołu kontroli NIK. Odnosząc się do protokołu MSWiA jak również Ministerstwo Sprawiedliwości wydało bardzo pozytywną opinię dotyczącą sposobu i form realizacji programu.

Generalnie w trakcie jego realizacji nastąpił spadek liczby czynów karalnych o 13.5% w 1998r. Podobne dane i oceny ma Sąd Rodzinny w Radomiu. Cały czas staraliśmy się oddzielić metody represyjne od działań opiekuńczo-wychowawczych. W niektórych miastach, jak np.: Warszawie próbowano wprowadzić coś w rodzaju godziny policyjnej, nazywając ją „Akcją Małolat”. Chociaż NSA uchylił rozporządzenie wojewody, to i tak wszyscy uznali, że chodzi o tego „Małolata” rodem z Radomia. Natomiast prawda jest inna: postanowienie NSA dotyczyło tylko i wyłącznie działań podjętych na terenie miasta Warszawy. Podsumowując jestem przekonany, że to co zrobiono w Radomiu było bardzo pozytywne z punktu widzenia spraw związanych z opieką i wychowaniem młodego pokolenia. Okazało się, że policja może doskonale współdziałać w realizacji programów opiekuńczo-wychowawczych z organizacjami pozarządowymi i co bardzo istotne nie wymaga do uruchomienia dodatkowych sił i środków. Może z wyjątkiem sił, które tkwią w nas samych.

Autor - Włodzimierz Wolski – jest Rzecznikiem Praw Dziecka w Radomiu oraz pełnomocnikiem Wydziału Rzecznika Praw Ofiar MSWiA, jest także jednym z twórców najświeższej w Polsce akcji, nazywanej „Akcją Małolat”.

ZWALCZYĆ STRES

Gdy jesteśmy zdenerwowani, zmęczeni, przeciężeni pracą, gdy mamy wykonać ważne zadanie, lub gdy mimo naszych wysiłków coś nam nie wyszło mówimy wtedy, że jesteśmy zestresowani. Stres kojarzy nam się zawsze z czymś przykrym, nieprzyjemnym, trudnym do zniesienia. Musimy jednak pamiętać, że reakcja stresowa ze swoją specyfiką od początku istnienia człowieka pełniła funkcję przystosowawczą – przygotowywała organizm człowieka do „walki lub ucieczki”. Powodując m.in. wzrost poziomu adrenaliny, który zwiększa ilość glukozy we krwi i tempo akcji serca, zwęża naczynia krwionośne skóry, mięśni szkieletowych, mózgu i narządów wewnętrznych (przez co zmniejszała się wielkość krwawienia w przypadku zranienia), itd. Ta funkcja stresu została zachowana do dzisiaj, choć aktualnie więcej jest negatywnych skutków stresu, ponieważ uczestniczymy w wielu trudnych sytuacjach, z którymi nie potrafimy sobie poradzić, a uprzednio przystosowawcze reakcje teraz zaczynają przynosić negatywne efekty dla naszego organizmu.

To na co należy także zwrócić uwagę, to fakt iż każdy człowiek w inny sposób spozstrzega sytuację stresową; każdego z nas „co innego stresuje”, każdy z nas inaczej reaguje w sytuacjach trudnych i radzi sobie ze stresem.

Często bagatelizujemy problemy związane ze stresem uważając, że jeśli dotyczą one naszej psychiki to nie mogą wyrządzić nam prawdziwej krzywdy i dopiero po pewnym czasie okazuje się, że cierpimy na wrzody żołądka, nadciśnienie tętnicze lub inne choroby, których przyczyną jest właśnie stres. Część osób uważa, iż na stres i jego skutki cierpią tylko ludzie słabi, boi się przyznać, że i oni też mogą mu ulec. Sądzą, że będzie to przyznanie się do słabości, a przy-

znając się do jednej słabości zmusi ich do zauważenia innych, a na to nie dają sobie przyzwolenia. Z tego też powodu sami nie starają się rozwiązywać problemów wynikających ze stresu, ani tym bardziej nie szukają pomocy u innych. Unikanie problemów nie powoduje bynajmniej, że one znikają – wprost przeciwnie nie rozwiązane kumulują się, a wraz z nimi kumuluje się ich negatywny wpływ na człowieka.

Co więc robić, by skutecznie radzić sobie ze stresem?

Na pewno rozwiązaniem nie jest zajęcie miejsca przed telewizorem na kilka wolnych godzin, które uda nam się wygospodarować; nie jest nim także alkohol (który sam w sobie może być źródłem problemów). Wiele osób ma sprawdzone sposoby postępowania w sytuacjach, kiedy odczuwają negatywne skutki stresu, jest to m.in.: słuchanie ulubionej muzyki, długie spacerowanie, aktywne uprawianie sportu, praca na działce. Do innych sposobów radzenia sobie ze stresem należą:

- techniki relaksacyjne (np. trening relaksacyjny Schultza),
- wizualizacja,
- autohipnoza,
- medytacja,
- ćwiczenia oddechowe,
- ćwiczenie rozluźniające i energetyzujące,
- stosowanie afirmacji,

Aby zmniejszyć prawdopodobieństwo dochodzenia do sytuacji, w których narażeni byłibyśmy na stres należy pracować nad zmianą zachowań na asertywne i poprawić gospodarowanie czasem (co może być utrudnione z powodu pełnej dyspozycyjności jaka jest konieczna w naszej pracy, ale bynajmniej nie niemoż-

liwe do zrealizowania). Ważne jest także aby stawiać sobie realistyczne cele oraz poprawiać swoje umiejętności komunikacyjne się z innymi, bowiem właśnie konflikty interpersonalne są głównym źródłem stresu. Pamiętać trzeba też o naszym ciele, bo rację mieli nasi przodkowie twierdząc, że „w zdrowym ciele zdrowy duch”.

Jak każda umiejętność tak i umiejętność radzenia sobie z trudnymi emocjami, stresem nie jest dana nikomu automatycznie, tak więc na początku tej umiejętności trzeba się po prostu nauczyć (żeby na przykład mieć prawo jazdy chodzimy na kurs zdajemy egzamin), a następnie należy ją ćwiczyć i doskonalić. W ciągłym pośpiechu - zabiegani, zapracowani zapominamy o sobie, o naszej rodzinie, o tym co jest w naszym życiu najistotniejsze, gdy przypominamy sobie często jest już za późno. W jaki sposób można poznać sposoby radzenia sobie ze stresem? Wiele informacji o zagadnieniach związanych ze stresem można uzyskać z ukazujących się na rynku książek, poradników oraz szkoleń organizowanych przez Zespół Psychologów.

W tym roku po raz pierwszy 30 policjantów z Gamizonu Mazowieckiego brało udział w turnusach rehabilitacyjnych o profilu antystresowym, które odbywały się w sanatorium MSWiA w Kolobrzegu. Mieli tam m.in. okazję poznać i nauczyć się różnych sposobów radzenia sobie ze stresem. W przyszłym roku istnieje szansa na to, że z tej formy wypoczynku będą mogli skorzystać inni policjanci z naszego gamizonu.

W kolejnym artykule będzie chciała przybliżyć Państwu inne zagadnienia związane ze stresem i sposoby radzenia sobie z nim.

Podczas pisania artykułu korzystałam z „Jak radzić sobie ze stresem” B. Rychlik (psychologa policyjnego KWP w Olsztynie).

post. Anna Panasz
zespół psychologów KWP z/s w Radomiu

Międzynarodowe Centrum Informacyjne – Szkoleniowe IPA ...

Jak pojechać na seminarium do Schloss Gimborn - proponuje V-ce Prezydent Sekcji Polskiej IPA – WIESŁAW NOWAK

Każdego roku w Centrum Informacyjno – Szkoleniowym (Informatoris – und Bildungs Zentrum) IPA w zamku w Gimborn organizowanych jest kilkadziesiąt seminariów zawod-



wych, w których udział biorą członkowie IPA z całego świata. W organizowaniu tych seminariów od 1994 roku aktywny udział bierze Sekcja Polska, która z racji udziału w pracach Zarządu IBZ posiada w nim stałego przedstawiciela.

Nasi członkowie mogą dzięki temu brać udział w dowolnych seminariach pod warunkiem przestrzegania zasad określonych przez organizatorów. Pragnę przedstawić kilka takich zasad w przekonaniu, że ich znajomość pomoże wszystkim zainteresowanym wziąć udział w oferowanych programem spotkaniach seminarijnych oraz będzie okazją do nawiązania nowych kontaktów i zdobycia ciekawych doświadczeń.

Aby wziąć udział w seminarium należy w swoim macierzystym regionie IPA zgłosić swoją kandydaturę. Warunkiem przyjęcia kandydatury jest opłacona na rok bieżący składka roczna i nienaganna opinia w szeregach IPA. Zarząd Regionu IPA po zaopiniowaniu i udzieleniu pisemnej rekomendacji przekazuje zgłoszenie kandydatury do Zarządu Grupy Wojewódzkiej, który weryfikuje nadesłane zgłoszenia, zapoznając

kandydatów ze swoim stanowiskiem (w terminie dwóch tygodni od zapoznania kandydata z tym stanowiskiem przysługuje mu prawo odwołania się do Zarządu Krajowego, którego decyzje są ostateczne).

Zarząd Grupy Wojewódzkiej po przyjęciu i weryfikacji kandydatur zobowiązany jest niezwłocznie je przesłać do Biura Krajowego Sekcji Polskiej. Na podstawie uzyskanych zgłoszeń Komisja Kulturalna dokonuje weryfikacji uczestników, a następnie na najbliższym posiedzeniu Zarządu Krajowego dokonuje prezentacji kandydatur. Po zatwierdzeniu przez Zarząd Krajowy listy uczestników, Komisja Kulturalna powiadamia pisemnie uczestników o zakwalifikowaniu do grona uczestników seminarium. Po otrzymaniu zawiadomienia, każdy uczestnik dokonuje opłaty kosztów pobytu na seminarium.

Opłatę należy wnieść na konto Sekcji Polskiej IPA w PKO BP w Olsztynie nr konta 10203541 – 515416 – 270 – 1. Opłata seminarijną wynosi **210 marek niemieckich** i dokonać jej należy w złotych wg przelicznika NBP na dany dzień. Kwota opłaty zawiera koszt noclegów, wyżywienia. Uczestnicy wyjeżdżają do Gimborn na własny koszt.

Każdy uczestnik zobowiązany jest do brania udziału we wszystkich zajęciach przewidzianych programem. Zajęcia na seminarium polskojęzycznym odbywają się w języku niemieckim i polskim (treści wypowiedzi tłumaczone są symultanicznie). Wspaniały zamek w Schloss – Gimborn, w którym znajduje się Centrum Informacyjno – Szkoleniowe IPA, zamieszkuje jego ostatni właściciel baron von Furstenberg z rodziną, przypomina dawne lata jego świetności. Chodząc po korytarzach zamkowych i dotykając jego starych murów czuje się ducha najpotężniejszego z jego władców Adama von Schorzenberga, który nadal pilnuje swoich włości i czuwa nad swoją siedzibą. W 1969 roku zamek został wydzierżawiony a następnie wyremontowany przez International Police Association i do dziś jest wykorzystywany jako miejsce odbywania seminariów zawodowych dla członków tego stowarzyszenia. Organizacją tych spotkań zajmuje się Centrum Informacyjno – Szkoleniowe /IBZ/ mającą swoją siedzibę w zamku. Bezpośrednie kierownictwo sprawuje nad nim dyrektor Klaus –

Ulrich Nieder, który nie jeden raz dał dowód swojej otwartości i przychylności dla inicjatyw Sekcji Polskiej IPA. Pierwsze seminarium polsko – niemieckie odbyło się w lipcu 1994 roku po uzyskaniu przez Sekcję Polską wsparcia finansowego od IBZ na jego organizację. W 1995 roku Sekcja Polska stała się członkiem kuratorium IBZ, mając tam swojego stałego przedstawiciela. Od 1995 roku w każdym następnym roku wyjeżdża dwudziestu kilku osobowa grupa seminarzystów. Tematyka seminarium jest w każdym roku inna i obejmuje różne dziedziny pracy i życia. Sekcja Polska aktywnie uczestniczy również w działalności IBZ, stąd też w dowód uznania przyznano nam 1997 roku tzw. pokój patronacki, który wyposażony został z własnych środków przez Sekcję Polską IPA. W „nowym” pokoju spalo już wielu członków IPA, w tym także osoby znaczące m.in. Prezydent międzynarodowy IPA – Armant Jaminet, który chwalił sobie spędzony w nim czas i odniesione wrażenia. Systematycznie w każdym roku Sekcja Polska wnosi skromną składkę na rzecz Centrum, pochodzącą ze składek wszystkich naszych członków. Tematyka dotychczasowych seminariów to:

- 1994 – „Polska nasz sąsiad na wschodzie przybliży się ku nam”
- 1996 – „Nadużywanie narkotyków – warunki i formy uzależnienia - możliwość zwalczania przestępczości narkotykowej”
- 1997 – „Jawność – środki masowego przekazu – Policja: trudności i możliwości we wzajemnym porozumiewaniu”
- 1998 - „Przemoc zbiorowa – formy i przyczyny zjawisk – możliwości ścigania karnego i prewencji”
- 1999 - „Prywatne służby ochrony – zagrożenie czy konkurencja dla państwowych służb porządku publicznego”.

Temat tegorocznego seminarium, które odbyło się w dniach 18 – 22.09.br. brzmiał: „Destrukcyjne psycho - kultury – nadzieja czy tragedia dla młodocianych i dla dorosłych – państwo w państwie, czy kolektywna droga do zbankrutowania”. Aby wziąć udział w seminariach innych niż polskojęzyczne należy złożyć do Komisji Kulturalnej Sekcji Polskiej IPA wniosek o akceptację. Opłaty za pobyt dokonuje siłą osobieście w Gimborn.

Zarabiamy by pomagać



- rozmowa z przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów Województwa Mazowieckiego Zbigniewem Dąbrowskim

Czym właściwie zajmują się związki zawodowe w Policji.

Ochroną prawną policjantów i sprawami socjalnymi. Oprócz tego Zarząd Wojewódzki oraz zarządy terenowe prowadzą działalność gospodarczą. Wynika to z uprawnień statutowych i z tego, że zarządy posiadają os

sen, który uruchomiliśmy latem.

Z nowych atrakcji wymienię siłownię, kajaki i w przyszłości solarium.

Czy związki powinny prowadzić działalność gospodarczą?

Często spotykamy się z wątpliwościami, co do tej sfery naszej aktywności, ale przecież mamy osobowość prawną, a działalność gospodarcza podlega kontroli wewnątrz związkowej i zewnętrznej. Np. działalność zarządu wojewódzkiego kontroluje wojewódzka komisja rewizyjna i krajowa komisja rewizyjna, a także oczywiście agendy kontroli państwowej, czyli np. Izba Skarbowa. A pieniądze służą policjantom i naszym emerytom, w formie przyznawanych komisyjnie zapomóg. Często do Zarządu Wojewódzkiego przychodzą ludzie z problemami czysto ludzkimi, czasem bardzo osobistymi. Wielu funkcjonariuszy i emerytów po prostu wstydi się swojej biedy.

Jednak przede wszystkim związki są postrzegane jako strona już dziesięcioletniego sporu.

Przywilejem związku jest zgodna ze statutem krytyka tych poczynań strony służbowej, które nie uwzględniają wszystkich potrzeb socjalnych policjantów. Jako Zarząd Wojewódzki nie jesteśmy również zadowoleni z pracy Krajowej Komisji Wykonawczej. Zdarza się, że nasze uchwały, tj. zarządu mazowieckiego, są po prostu pomijane, ale mamy nadzieję, że to się zmieni. Uważnie przyglądając się również będziemy tzw. nowej

siatce płac. W mediach przedstawiano entuzjastycznie, że oto radykalnie zmienia się położenie materialne policjantów. Pomińmy mój komentarz. Ze swej strony, jako związek zawodowy w dalszym ciągu będziemy robili wszystko, aby pomagać finansowo policjantom, szczególnie w tych najmniejszych jednostkach. I temu właśnie służy działalność gospodarcza. Powołaliśmy ogólny wojewódzki zespół, którego zadaniem będzie zebranie wsparcia finansowego dla policjantów w najmniejszych jednostkach.

Czy zawsze spotyka się to ze zrozumieniem?

Również komendanci powiatowi powinni wiedzieć, co do nich należy. Policyjny związek zawodowy, zgodnie z Ustawą o Policji, Ustawą o związkach zawodowych i statutem NSZZ Policjantów, ma prawo uczestniczyć w najważniejszych decyzjach dotyczących sfery bytowej funkcjonariuszy. Niektórzy komendanci o tym zapominają, a przecież ten brak zaufania godzi przede wszystkim w ich policjantów. Odnotowujemy również próby dezawuowania związku. Głośna była swego czasu sprawa związkowców oddelegowanych do pracy w komisji krajowej, którzy mieli jakoby oddać swoje etaty w komendach wojewódzkich. Uważam, że ta sprawa powinna zostać sprostowana, a osoba oficjalnie wypowiadająca się do Gazety Wyborczej powinna przeprosić działaczy związkowych i cały związek za cały bałagan w tej sprawie, który powstał po nierozważnych wypowiedziach.

Rozmawiał: Tadeusz Kaczmarek

bowość prawną. Pieniądże zarabiane w ten sposób służą wspomaganie najuboższych policjantów poprzez zapomogi i dofinansowania np. do kolonii letnich dla dzieci. Np. niedawno uchwałą Zarządu Wojewódzkiego przeznaczaliśmy 22 tys. zł na zapomogi dla najbardziej potrzebujących w województwie. Kolejne 10 tys. przekazaliśmy na godziny nadliczbowe dla policjantów KMP w Radomiu za dodatkowe służby patrolowe w mieście, tym samym bezpośrednio wspomagając bezpieczeństwo.

Wielu środków pochłania ośrodki w Olszynie, gdzie dokonujemy generalnych remontów. Jak wiadomo KWP nie miała na to środków, teraz po przejęciu zmieniamy wygląd stołówki, sali wykładowej i pokojów. Wymieniamy meble i remontujemy łazienki. Przebywające na koloniach dzieci najbardziej chwaliły sobie jednak ba-

Turystyka

WYCIECZKA DO WILNA

12 sierpnia 2000r. po zakończeniu spływu kajakowego rzeką Czarna Hańcza i Kanałem Augustowskim wyjechaliśmy do Wilna. Przekroczenie granicy w Ogródnikach odbyło się bez większych przeszkód i około godz. 10:00 byliśmy w stolicy Litwy.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od najstarszego cmentarza w Europie, cmentarza na Rossie. Spoczywają tutaj do dzisiaj szczątki wybitnych Polaków i Litwinów, m.in. pochowana jest matka J. Piłsudskiego, pierwsza żona Marszałka – Maria Koplemka, a także Joachim Lelewel, Euzebiusz Słowacki, ojciec Juliusza oraz wielu profesorów Uniwersytetu im. Stefana Batorego, artystów, pisarzy, poetów i osób zasłużonych dla Wilna i Polski. Pochowani są tu również żołnierze polegli w wojnie 1919 – 1920 roku oraz żołnierze AK polegli w operacji Ostra Brama w 1944r.

Następnie udaliśmy się na Stare Miasto, gdzie podziwialiśmy pięknie odnowione kamienice, kościoły

i oczywiście Ostrą Bramę z kościołem św. Teresy. Odwiedziliśmy mieszkanie, w którym mieszkał Adam Mickiewicz (obecnie jest tam muzeum wieszczą). W Katedrze, w podziemiach odkrytych w 1931r. widzieliśmy sarkofagi Barbary Radziwiłłówny, Aleksandra Jagiellończyka i I żony Zygmunta Augusta – Elżbiety. W 1648r. złożono tu serce i wnętrzności Władysława IV.

Wśród jedenastu kaplic w Katedrze najpiękniejsza jest kaplica św. Kazimierza ufundowana przez Króla Zygmunta III i Władysława IV. Budowana w latach 1642 – 1636 jest najcenniejszym (w Wilnie) dziełem wczesnego baroku. W centralnym punkcie ołtarza znajdują się relikwie św. Kazimierza, patrona Litwy.

Po dużej dawce historii obeszlśmy gmach Uniwersytetu Wileńskiego, pałac prezydenta Litwy a potem poszliśmy do dużego marketu za zakupy. Z pamiątkami wróciliśmy do Augustowa, a następnego dnia już do Radomia.

Wilno zrobiło na nas duże wrażenie i na pewno wiele osób powróci do tego miasta, by dokładniej poznać jego historię i zabytki architektury.

Opracowanie i zdjęcia: Zygmunt Kot



KONKURS FILMOWY / SZACHOWY(*) - „POLICYJNY GŁOS MAZOWSZA” Skopiuj, podaj kolede i przyslij do nas faxem na nr: (0-48) 345 -27-15.

Nagrody czekają!!! Odpowiedz:

1.....

2.....

3.....

Imię.....Nazwisko.....

Jednostka.....Adres/nr tel.....

*/ niepotrzebne skreślić



Ścisłkam pletwy wszystkich z klubu wtajemniczonych. Wyobraźcie sobie, że znajdujecie się na porośniętym gęsto brzegu z wolnym miejscem do wędkowania. Przed Wami nieduży, uroczy zbiorniczek, w którym oprócz starych opon, przerdzewiałych naczyń i potluczonego szkła pływają jeszcze dwie ryby. Odczuwacie nieodpartą ochotę na złowienie choćby jednej z nich. Ranek jest

bezwietrzny i pogodny. Ciśnienie od kilku dni ustabilizowało się, a Wy cieszyacie się wolnością ponieważ nie musicie zastrzelić swojej narzekającej w domu żony. W taki to właśnie dzień i w takiej scenarii od skutecznych połowów niezastąpiony wprost bywa swing-tip (sling tip). Określenie pochodzi z języka angielskiego i oznacza „tańczącą szczytówkę”. Ja uważam, że należy raczej użyć określenia „dynamująca szczytówka”. Podobnie jak „drgająca szczytówka” również jest to gruntowa metoda połowu. Polecana jest na wody stojące lub o bardzo niewielkim przepływie (prawie niezauważalnym). Wędzisko różni się od poprzednio omawianych tym, że nie posiada sztywno osadzonej szczytówki. W okolicy ostatniej przelotki, na końcu składu znajduje się nagwintowana tulejka. W tulejkę tą wkreca się trzpień połączony gumowym lub silikonowym łącznikiem ze szczytówką posiadającą zwykle 2 przelotki. W zależności od warunków panujących nad wodą szczytówki są krótsze lub dłuż-

Na ryby

sze oraz obciążone i nieobciążone. Dłuższe i cięższe stosowane są przy bardziej niekorzystnych warunkach. W gotowych wyrobach obciążniki są przesuwane, co daje dodatkowe możliwości manewru. Im gorzej nad wodą, tym obciążenie przesuwamy bliżej szczytowej przelotki. Zwiększenie obciążenia, czy długości „dynamującej szczytówki” obniża jej czułość, a swing-tip to najdoskonalszy jak dotąd wskaźnik brań. Wędzisko kompletne widziane z boku wygląda tak, jakby miało złamaną szczytówkę, która zwisa pod kątem prostym do blanku. I OTO WŁAŚNIE CHODZI! Pozostałe fragmenty zestawu nie różnią się praktycznie od omawianych przy „drgającej szczytówce”. Przypominam jedynie, że obojętnie preferujecie ciężarki, a nie koszyczki, czy sprężynę. Żyłka nie powinna być grubsza niż 0,18 mm, od tego przypon. Przy cieńszych żyłkach rzędu 0,14, czy 0,16 mm: wiąże haczyk bezpośrednio do żyłki głównej. Wszystko jest super do chwili wyrzutu zestawu. W tej metodzie nie należy zarzucać zza głowy. Wyrzut powinien być boczny i płynny, w przeciwnym razie splątanie mruwane. Ze względu na ten warunek zasięg łowienia nie przekracza 25 metrów. Po opadnięciu zestawu na dno szczytówka powoli zaczyna opadać. W końcowym etapie nieco wznosi się do góry i tak pozostaje. Założenie tej metody stanowi, że kąt położenia wiszącej szczytówki w stosunku do kijki powinien wynosić około 120 stopni. Kąt 90 stopni pomiędzy szczytówką, a kijem również jest niezły, ale przy braniu ryba musi pokonać większy opór bezwładności wiszącego pręta. Nie jest to co prawda dużo,

ale jednak. Poza tym wychylona bardziej szczytówka pokaże nam po braniu ryby czy płynie ona w „siną dal” (wychylenie się zwiększa), czy może zorientowała się, że dała się nabrać i płynie w naszym kierunku (szczytówka opada), aby zrobić nam coś brzydkiego. Informacja przekazywana przez „zwis” jest o tyle ważna, że w przypadku odjazdu ryby zacinamy delikatnie i prawie w poziomie, natomiast gdy płynie do nas – podkręcamy korbką kołowrotka aż do kontaktu, a dopiero po tym zacinamy z wycuciem. Dla pełnego komfortu łowienia proponuję zatem „wystrzyć” nieco szczytówkę poprzez pół obrotu korbki kołowrotka, tak, aby naprężając żyłkę unieść nieco szczytówkę. Przy zdecydowaniu za silnym wietrze możemy ustawić wędzisko pod takim kątem, aby końcówka „zwisu” znajdowała się w wodzie. Trick ten zapobiegnie huśtaniu się szczytówki na wietrze. Jeżeli warunki są jeszcze gorsze możemy się zdecydować na:

- inną metodę połowu
- robienie zdjęć plenerowych i spacer
- powrót do domu.

Metoda ta absolutnie nie nadaje się do łowienia z łodzi. W odróżnieniu od „drgającej szczytówki” wędzisko(a) ustawia się raczej w kierunku zarzuconego zestawu, a nie bokiem. Po dołączeniu światełka do szczytówki można wędkować w nocy. Ze względu na niewielką odległość wędkowania i precyzyjne nęcenia oraz zarzucania zestawu kij o długości do 3,3 m wydaje się być najlepszy. Ja wędkuję kijami o długości 2,7 m., co niezależnie mnie od warunków terenowych. Tym optymistycznym akcentem kończę dzisiejsze pogaduchy wznosząc hasło: „Wędkarze garnizonu mazowieckiego – łączcie się!!!”

Stalker

IV CENTRALNA ARTYSTYCZNA AKCJA LETNIA POLICJI – ŚWINOUJŚCIE 2000r.

W okresie 16 – 19 sierpnia 2000r. artyści w policyjnych mundurach i osoby związane ze środowiskiem policyjnym (głównie młodzież) oraz emeryci policyjni spotkali się w Ośrodku Wypoczynkowym KWP Szczecin „Rybitwa” w Świnoujściu – w ramach zorganizowanej przez Wydział Kultury Biura Kadr i Szkolenia KGP IV Centralnej Artystycznej Akcji Letniej Policji. W ramach tej Akcji funkcjonowały warsztaty: filmowe, fotograficzne, literackie, teatralne i plener malarski. Naszych mazowieckich policjantów reprezentowali malarz Robert Berlin – policjant z KP w Podkowie Leśnej i podinsp. Marian Frąk – naczelnik Inspektoratu KWP z/s w Radomiu – laureat konkursu literackiego „Niebieskie Pióro”. Podczas Akcji powstało wiele wartościowych dzieł malarskich, wystawiono trzy spektakle teatralne, zorganizowano wystawę fotograficzną, nakręcono film o uczestnikach Akcji, odbyły się również trzy wieczory literackie. Podczas jednego z wieczorów literackich w OW „Rybitwa” swoje utwory poetyckie i satyryczne zaprezentował podinsp. Marian Frąk. Robert Berlin natomiast na wystawie malarskiej prezentował swoje doskonałe obrazy, w tym z zakresu pejzażu nadmorskiego. Akcja doskonale pozwoliła zaprezentować dorobek artystyczny środowiska policyjnego, który jest niemały i który w dalszym ciągu należałoby rozwijać. Wszak nie samą służbą żyje policjant i wielu policjantów posiada wartościowe artystyczne zainteresowania – warte rozwijania i pokazania. Przysparzają one uznania i szacunku dla Policji i są doceniane przez przełożonych policjantów, co cieszy. W tym numerze prezentujemy wiersze uczestników warsztatów literackich Akcji. Marian Frąk, Zofia Trunin – to artyści policyjni. Natomiast Kamila Naumowicz, Jolanta Wiśniewska i Katarzyna Krakowiak – to młode autorki związane ze środowiskiem policyjnym. Redakcja „Policyjnego Głosu Mazowsza” gratuluje wszystkim autorom wierszy a Czytelnikom życzy głębokich doznań podczas lektury utworów. Należy jeszcze dodać, że warsztaty literackie wprowadzono do programu Centralnej Artystycznej Akcji Letniej pierwszy raz, i jak widać było warto!

(mf)

NA DOBRY DZIEŃ

Podarujmy sobie odrobinę uśmiechu.
Czasami do szczęścia tak mało nam trzeba.
Kropkę życzliwości wrzućmy do porannej kawy
I kawalek serca, i kawalek nieba.

szkoda, że tak rzadko
spadają gwiazdy
na moje łóżko
Katarzyna Krakowiak
Warszawa

Podarujmy sobie na co dzień, nie od święta
Miły gest, ciepły uścisk dłoni –
By te wspólne chwile na zawsze pamiętać,
Bo straconych – nigdy nie dogonisz...
Zofia Trunin
Gdańsk

Nocą
gdy nikt nie patrzy
siadam w oknie
i przyglądam się
gwiazdom
myśląc o Tobie

Żyję
w miasteczku upadłych aniołów

niesamowite
jak nisko
potrafi być niebo

Mój pokój
pelen luster
odbici
powtórzeń

Fala zmyje
nasz warowny zamek
wzniesiony z ziaren piasku
na złocistej plaży
a morski wiatr
zasypie na wydmy
ostatnie ślady
naszych stóp

Spokój
prawdziwa oaza
dla rusalki żalobnika...
Kiedy zwiędną kwiaty
Wępnę we włosy aniola
I rozwinę skrzydła
Jolanta Wiśniewska
Warszawa

pozostaną jedynie
nasza miłość i dobroć
zapisane w dalekich
gwiazdach wszechświata
Marian Frąk
Szydłowiec

Namalowali księżyc
na czarnym suficie
niczym Bóg
co noc
pełnia patrzy mi w oczy

Świnoujście 17.08.2000r.

podinsp. Marian Frąk.

GRAMY W SZACHY

W poprzednim numerze zamieściliśmy trzychodówkę z samotnym czarnym Królem – pozycja: Białe – Kh4, Wh3 i We6; Czarne – Kg2. Oto rozwiązanie zadania:

1. Wh!
- jeśli 1. ... K:h1
2. Kg3 Kg1
3. We1 mat!

- po 1. ... Kf2
- 2.Kh3 Kf3
4. Wf1 mat!

- a gdy 1. ... Kf3
2. Wh2 Kf4
3. Wf2 mat!

Kto otrzyma nagrodę podamy w kolejnym numerze pisma. Nagrody za prawidłowe rozwiązania zadania „sprzed 1000 lat” z numeru wrześniowego „Głosu” otrzymują:

- Krzysztof Pulik
 - Kom. Jerzy Pałysa – zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Przasnyszu.
- Serdecznie gratulujemy, a nagrody przesyłamy pocztą.

Kolejne zadanie tylko z pozoru wydaje się być trudnym. Jest bardzo interesujące i pouczające. Sądźmy, że szachistom da dużo satysfakcji przy rozwiązywaniu. Rozwiązania jak zawsze należy przysyłać na adres redakcji miesięcznika w terminie 3 tygodni od ukazania się numeru.

S.Loyd

Białe zaczynają i dają mata w 5 posunięciu!



podinsp. Marian Frąk

TO JEST KINO!!!

Tym razem kino domowe, czyli kino na kasetach VHS. Niewątpliwie jest to najwygodniejszy sposób oglądania filmów, choć trzeba odczekać aż film zejdzie z ekranów kinowych no i oczywiście należy pamiętać o tym, że jednak nie zastąpi efektu kinowej sali.

PREMIERY VIDEO „VISION”

„Pan Tadeusz”

- to niewątpliwie najbardziej oczekiwana premiera Video tego roku.

Reżyseria: Andrzej Wajda

Obsada:

Alicja Bachleda-Curus jako Zosia

Michał Żebrowski jako Pan Tadeusz

Oraz

Grażyna Szapolska, Bogusław Linda, Marek Kondrat, Daniel Olbrychski, Andrzej Seweryn, Krzysztof Kolberger, Siergiej Szakurov, Jerzy Bińczycki



„Pan Tadeusz” wspaniale i niepowtarzalne dzieło Adama Mickiewicza jako lektura szkolna przeszła przez ręce każdego z nas. Jedni przeczytali poemat jednym tchem zachwycając się jego formą i treścią, inni, mniej wrażliwi, z niecierpliwością czekali na koniec omawiania dzieła w szkole. Nikt jednak prawdopodobnie nie wyobrażał sobie nawet, że ten trzynastogłoskowiec, którego inwokację zna, a przynajmniej powinien znać, każdy Polak, będzie można oglądać na dużym ekranie a nawet w domowym fotelu przed telewizorem. Tymczasem Andrzej Wajda po raz kolejny udowodnił, że w filmie wszystko jest możliwe i że dobry reżyser wszystko potrafi nakręcić w interesujący dla widza sposób. Najlepszym na to dowodem jest właśnie ekranizacja „Pana Tadeusza”.

Film, co bardzo rzadko się zdarza, został entuzjastycznie przyjęty zarówno przez krytykę jak i publiczność. Andrzej Wajda udowodnił bowiem, że to najważniejsze dzieło literatury polskiej to tętniąca życiem, dynamiczna opowieść pełna akcji, humoru i głębokiej refleksji.

„...to opowieść o księdzu Robaku – Jacku Soplicy: mordercy, który zostaje pokutnikiem. O mordercy, który – złożywszy śluby – wyrzeka się swojego buntowniczego charakteru i całej swojej przeszłości. Widzimy więc mordercę, który prowadzi inne, nowe życie. Ten mnich ma brata, Sędziego, który nigdy go wcześniej nie widział. Ksiądz Robak jest patriotą, tajnym wysłannikiem, który przygotowuje na Litwie przyszłe powstanie przeciw Rosji. Okoliczności przyspieszają te plany (...) Jaka to niebanalna opowieść. Ile w niej akcji.” – Andrzej Wajda („Kino”, nr 5 z 1998r.)

Ponadto wspaniała muzyka, scenografia i zdjęcia oraz mistrzowskie aktorstwo największych gwiazd polskiego kina czynią z filmu Andrzeja Wajdy prawdziwe arcydzieło. A ci, którzy nie zdążyli obejrzeć tego arcydzieła na dużym ekranie mają kolejną szansę – kasetę video, która powinna znaleźć swoje miejsce obok tomu „Pana Tadeusza” w domowej bibliotece.

Rudolf – Czerwononosy Renifer

- pełna ciepła i humoru baśniowa opowieść dla najmłodszych i nie tylko.

Reżyseria: Wiliam W. Kowalchuk

Reżyseria i dialogi wersji polskiej: Dariusz Dunowski

W wersji polskiej głosów użyli: Jan Prochyra, Stanisława Celińska, Olgierd Łukaszewicz, Marcin Kuśka, Jolanta Fraszynska, Marzena Trybała, Jolanta Wołłejko i inni.

Młody renifer Rudolf marzy by trafić do zaprzęgu Świętego Mikołaja. Gdy więc nadchodzi czas dorocznego wyścigu reniferów, bierze w nim udział i zwy-



cięża. Zostaje jednak zdyskwalifikowany za „nielegalne używanie lśniącego czerwonego nosa”. Zasmucony ucieka daleko za Kolo Podbiegunowe. Tymczasem nad krainę Świętego Mikołaja nadciągają czarne chmury. Zła królowa Mroźda wywołuje potężną burzę śnieżną, która uniemożliwia start mikołajowego zaprzęgu. Na Ziemi miliony dzieci czekają na upragnione gwiazdkowe prezenty. Tylko dzielny Rudolf może pomóc Mikołajowi ocalić Święta Bożego Narodzenia...

WBREW REGUŁOM TO FILM , KTÓRY WCIĄGA I FASCYNUJE!!!

Homer Wells całe życie spędził w sierocińcu pod opieką charyzmatycznego doktora Wilbura Larcha. Od niego nauczył się wszystkiego co wiedział o życiu i świecie, on wpoił mu zasady, według których powinno się żyć. Jednak pewnego dnia, dobiegający do pełnoletności Homer postanawia opuścić jedyny znany sobie świat i wyruszyć w drogę. Tak zaczyna się jego niezwykła podróż w poszukiwaniu przyjaźni, miłości i własnego miejsca na ziemi... Spotkani po drodze ludzie, szczególnie pewna dziewczyna sprawia, że Homer nigdy nie będzie już tym samym chłopcem, którym był opuszczając sierociniec.

Na kasetach także:

„ESSEX BOYS” – sensacyjny, USA/Wlk. Brytania, 2000r., reż. Terry Winsor

„VIRUS” – sci-fi, USA, 1998r., reż. John Bruno

„PROROCSTWO 3” – USA, 2000r., reż. Patrick Lussier

„MIASTECZKO PLEASANTVILLE”, – komedia obyczajowa, USA, 1998r., reż. Gary Ross

„TO MY” – obyczajowy film polski, 2000r., reż. Waldemar Szarek,

„NARZECZONA DLA DWÓCH” – komedia, USA, 1999r., reż. Doug Ellin,

„NASTĘPNY DZIEŃ W RAJU” – sensacyjny, USA, 1998r., reż. Larry Clark

„OD ZMIERZCHU DO ŚWITU 3: Córka kata” – thriller, USA, 2000r.,

„ONT” – sci-fi, USA, 1998r. reż. Robert Rodriguez

„DZIECI KUKURYDZY 6: powrót Isaaca- horror, USA, 1999r., reż. Kari Skogland

„FUKS” – komedia sensacyjna, Polska, 1999r., reż. Maciej Dutkiewicz.

„ARMIA BOGA: prorocstwo” n- horror, USA, 2000r. reż. Patrick Lussier

„ŚCIAĞANY” – komedia, USA, 1998r., reż. Pat Proft.

Przygotowała Agnieszka Gotąbek

POZOSTAŁE PREMIERY VIDEO „VISION”

CORRUPTOR – film sensacyjny prod. USA

Reżyseria: James Foley

Obsada: Mark Wahlberg, Chow Yun

W tej grze nie ma reguł...

Detektyw Nick Chen od lat kieruje jednostką do walki ze zorganizowaną przestępczością w Chinatown. Wie jak poruszać się w pajęczynie rządzącej tutaj korupcji i układów. Detektyw Danny Wallace jest młodym, świetnie się zapowiadającym policjantem. Przydzielony do jednostki detektywa Chena po raz pierwszy wkracza do Chinatown. Nowojorskie Chinatown od tygodni pogrążone jest w wyjątkowo brutalnej wojnie gangów. Panujące tu od lat niepisane zasady podważają członkowie nowego, szczególnie agresywnego gangu. Co dzień giną ludzie, a policja wydaje się być bezsilna. Detektywi Chen i Wallace otrzymują wyraźny rozkaz: natychmiast i za wszelką cenę położyć kres rozlewowi krwi...

WBREW REGUŁOM – 2 OSKARY !!!

Film obyczajowy, prod. USA

Reżyseria: Lasse Hallstrom

Obsada: Tobey Maguire, Michael Caine, Charlize Theron

Oskar za scenariusz będący adaptacją – dla Johna Irvinga oraz za drugoplanową rolę męską – dla Michaela Caine’a!

UWAGA

ROZWIĄZANIE KONKURSU FILMOWEGO !!!

I mamy pierwszych zwycięzców naszego konkursu filmowego!!! Są nimi dwie pracownice wydziału przydziałnego KWP z/s w Radomiu Pani Danuta Bocheńska – otrzymuje film „Prawo ojca”, koszulkę z filmu „Fuks” oraz gadzety oraz Pani Monika Chęcińska, która otrzymuje film „Hazardziści”, koszulkę z filmu „Fuks” i filmowe gadzety. Paniom serdecznie gratulujemy, a pozostałych czytelników zachęcamy do wzięcia udziału w naszym konkursie. Nagrody czekają!!! Oto kolejne trzy pytania:

1. Kogo w ekranizacji Pana Tadeusza zagrała Grażyna Szapolska?
2. Kto napisał muzykę do ekranizacji „Pana Tadeusza”?
3. Ile reniferów ma w swoim zaprzęgu Święty Mikołaj?

Wystarczy odpowiedzieć na jedno pytanie! Aby ułatwić naszym czytelnikom udział w konkursie przygotowaliśmy gotowy kupon, który wystarczy skserować, dać pozostałym kolegom, wypełnić i przysłać do nas faxem, e-mailem lub na kartkach pocztowych (niebędne adresy znajdziecie w stopce redakcyjnej). Nagrody, w tym przepięknie wydany „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza, ekranizacja poematu w reżyserii Andrzeja Wajdy na kasecie wideo, oraz wiele innych ciekawych filmów wideo, czekają!

Niektóre z 200 wypowiedzi internautów na stronie dyskusyjnej Crime Stoppers – www.crime-stoppers.top.pl

Bez sensu są kary, które dotyczą przestępców po paru latach. Ofiary bądź ich rodziny czują się opuszczone i rzucane na margines przez wymiar sprawiedliwości.

M&M warszawa

Więcej uprawnień dla policji. Patologią jest dla mnie ciągnięcie policjantów po sądach za użycie przemocy lub broni w stosunku do bandytów.

XXX Łódź

Myślę że prawo polskie jest co najmniej niedoładne i jego kodeksy oraz kruczki prawne są niedostosowane do rzeczywistości polskiej. Przystępczość przerasta nas wszystkich i tak naprawdę nikt nie może nic z tym zrobić. Jestem przeciwny przemocy i nie uważam że istnieje coś takiego jak usprawiedliwienie czynów nie dopuszczalnych.

Lidzia
Warszawa

Tak kierowcy opisują wydarzenia w protokołach szkodowych dla firm ubezpieczeniowych:

- Budka telefoniczna zbliżała się, kiedy próbowałem zjechać jej z drogi uderzyła w mój przód.
- Nie chcąc zabić muchy wjechałem w budkę telefoniczną.
- Prowadziłem samochód już 40 lat, kiedy zasnąłem za kółkiem i miałem wypadek.

Ze skargi.

„...wobec mojej odmowy policjanci wezwali drogą radiową posiłki, aby samochód i mnie wziąć siłą.”

Z notatki urzędowej.

„...na wniosek dzielnicowego Ośrodek Pomocy Społecznej w wymienionej wyżej rodzinie zagrożonej demoralizacją udzielił przemocy socjalnej”.

FIRMA

Od kilku lat rozpowszechniane są wśród policjantów w całej Polsce różne wersje tekstu opowiadającego o tym „co nasza firma może ci dać”. Docierały one do mnie w postaci faksów, kserokopii czy też przekazów ustnych. Chciałbym wreszcie sprostować tę kwestię i podać wersję oryginalną, bowiem jestem autorem tego tekstu i nie chciałbym aby krążyły wśród policjantów poprzekręcane podróbki. Jest to tekst piosenki do popularnej melodii włoskiego duetu pt. „Felicita”, a napisałem go w 1986 roku, będąc słuchaczem ODKK ASW w Łodzi. Piosenka ta włączona do programu kabaretu z ODKK na konkursie zespołów MSW w Toruniu w maju 1987r., zdobyła uznanie jurorów. Kabaret

zdołał I nagrodę oraz dwa wyróżnienia. Oto pełny tekst piosenki:

*Chciałbyś mieć spokój i ciszę wokoło
i chciałbyś pieniędzy mieć moc,
Jechać „Żiguli” w niebieskiej koszuli
przez letnią noc.*

*Chciałbyś mieć spokój i wypoczywać
Na wczasach w państwach KK
To możesz mieć gdy ukończysz ODKK!
A wtedy...*

*FIRMA CI DA – spanie, odzienie oraz jedzenie
FIRMA CI DA – pały, mandaty, gazy, granaty
FIRMA CI DA – mundur służbowy, nakrycie głowy*

*FIRMA CI DA – wieńcówkę, wrzody, marskość wątroby,
FIRMA CI DA – kontakt z lumpami, prostytutkami,
FIRMA CI DA – szefów z gwiazdkami i ambicjami,*

*FIRMA CI DA – roboty wiele, służby w niedzielę,
FIRMA CI DA – i nadgodziny zamiast rodziny,
FIRMA CI DA – emeryturę lub w plecach dziurę.*

*Wszystko to możesz osiągnąć
Służąc w organach MO.
Zostaniesz może szefem jednostki lub KGMO.
Do pracy wrócisz szefów zasmucisz,
Jak rywal pojawisz się tam.
A tu!!! Nie ma etatu!!!*

Jak widać tekst ten odnosi się do sytuacji sprzed 14 lat. Na ile się zdewałował lub pozostaje aktualny oceńcie sami.

podinsp. Zbigniew Dygas

MÓWIĄ O NAS !!! Jaka powinna być Policja?

Aleksander Kornatowski „Słowo Ludu”

Żeby było bezpieczniej Policja musi być bezwzględna dla przestępców, a prawo nie zawsze na to pozwala. Policjanci powinni mieć więc większe uprawnienia, aby używając na przykład podczas niebezpiecznej akcji broni nie musieli się obawiać licznych konsekwencji jej użycia i tego czy przypadkiem nie stracą z tego powodu pracy.

Paweł Matracki „Gazeta Wyborcza”

Policja jest zbyt biedna. Oczekuję w Radomiu od parlamentarzystów, decydentów takich

rozwiązań, które pozwolą doposażyć polską Policję. Potrzebna jest sprawna łączność, dobra broń, więcej etatów i takie pensje, żeby ewentualne propozycje finansowe świata przestępczego nie skłaniały policjanta do przemyśleń dla kogo pracować. Policja powinna być taka jak mówi o niej Komendant Wojewódzki Policji z siedzibą w Radomiu nadinsp. Zdzisław Marcinkowski „Moi policjanci mają być tak skuteczni i zdecydowani w działaniu że-bym na biurku miał sterty skarg od bandytów, że moi funkcjonariusze są zbyt ostrzy.”

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji: Redaktor naczelny – rzecznik prasowy KWP kom. Tadeusz Kaczmarek tel.: (0-48) 345-26-25, fax.: (0-48) 345-27-15, ISDN: (0-48) 369-03-70, e-mail: kwp-rzecznik@radom.top.pl
Zespół: Agnieszka Gołąbek – redaktor prowadzący tel.: (0-48) 345-23-07, podinsp. Marian Frąk, podkom. Jacek Rączkiewicz.
Łamanie i druk: VIRGO, tel.: 048 363 38 44, www.virgo.net.pl.

UWAGA!!!

Już za miesiąc Święta Bożego Narodzenia. Jest to szczególny czas w roku. Wszyscy stają się dla siebie bardziej mili, uprzejmi i sympatyczni. Wszędzie, nawet w miejscu pracy zaczyna panować świąteczny nastrój. Szczególnie przyjemne jest wypisywanie kartek ze świątecznymi życzeniami do rodziny, przyjaciół, znajomych. Pragniemy by na stronach naszego pisma też znalazło się szczególne miejsce dla świątecznych życzeń. Zachęcamy zatem do przysyłania do nas faxem lub listownie życzeń dla Waszych przełożonych i od przełożonych dla podwładnych, dla kolegi lub koleżanki zza biurka. Wydrukujemy wszystkie.

Termin nadsyłania życzeń do grudniowego numeru „Policyjnego głosu mazowsza” mija 6 grudnia!!!

